Nr. 117 **Poniedziałek 24 Maja 1880.** **Rok 70.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adams, 4, Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. dyrekcya telegrafów we Lwowie przeniosła oficyała i inspicyenta telegrafów, Jana Jankowskiego, z Przemyśla do Lwowa, zaś oficyała, Wincentego Sierakowskiego, ze Lwowa do Przemyśla, powołując go na inspicyenta telegrafów.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela tymczasowego szkoły etatowej w Czajkowicach, Władysława Tarasowicza, rzeczywistym nauczycielem tejże szkoły, nauczyciela Stanisława Tokarskiego w Tuchowie rzeczywistym nauczycielem kierującym tamtejszej szkoły etatowej i nauczyciela, Piotra Smolika w Leżajsku rzeczywistym nauczycielem tamtejszej szkoły etatowej.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 24 maja.

Z wyjątkiem księcia Nikity, który dotąd nie zdradził chęci wychylenia się z swojej skromniutkiej rezydencyi, wszyscy zresztą władzcy półwyspu bałkańskiego wybierają się tego lata na krótszą lub dłuższą podróż po Europie. Król grecki pierwszy się wybrał i jak się zdaje najdłużej myśli zabawić po za granicami kraju, bo zabiera z sobą całą liczną rodzinę. Po nim najdalej zaszedł w planach podróży książę serbski, który już półurzędownie zapowiedział Wiednowi swoje odwiedziny. Książę rumuński jeszcze nie powiedział nic stanowczego, ale jeżeli tylko stosunki dobrze się złożą, niezawodnie zrobi wycieczkę bodaj do Berlina. Pozostaje jeszcze książę bułgarski, sfatygowany niedawną i daleką podróżą do Petersburga, której towarzyszyły niezwykłe wypadki jak np. eksplozya w pałacu zimowym. Ale książę bułgarski jest nadto młody, żeby w danym razie nawet kilka razy do roku nie mógł się wystawić na takie trudy, jeżeliby tego wymagała potrzeba. Na razie książę bułgarski nie myśli o dalekiej wyprawie, lecz tylko o złożeniu wizyty swojemu sąsiadowi, księciu serbskiemu.

Wszystkie te podróże i wycieczki razem wziąwszy nie składają się jeszcze na niezwykłe zdarzenie polityczne, chociaż niezawodnie każda z nich ma cele polityczne. Zwłaszcza król grecki, podróżujący w chwili, gdy tak poważnie zaczyna być traktowaną sprawa grecko-turecka, nie zdoła pewnie, chociażby nawet gorąco sobie tego życzył, oddać się wyłącznie roli turysty w którejkolwiek ze stolic europejskich. Ale gdyby nawet król grecki i wszyscy inni książęta półwyspu bałkańskiego w zamierzonych podróżach swoich demonstracyjnie wysuwali cele polityczne, to zawsze nie na nich i nie na ich zamysły zwrócona będzie głównie uwaga Europy. Zaszczyt ten należy się bez kwestyi Londynowi, gdzie zaczyna wreszcie krystalizować się nowa polityka brytyjska wobec Wschodu, zkąd w coraz krótszych odstępach czasu otrzymuje Europa jednę propozycyę po drugiej. Mimo uspakajającej mowy tronowej można się obawiać niejednej przykrej niespodzianki, jeżeli ostatnie oświadczenie Gladstona, że interes Anglii nie wymaga utrzymania Turcyi, nie jest tylko pressyą obliczoną na efekt w chwili przybycia Göschena do Stambułu, lecz zasadą polityczną nowego rządu.

Nieobliczone następstwa pociągnęłoby było za sobą takie oświadczenie *premiera* angielskiego na wiosnę roku 1877, albo nawet na początku 1878 r., gdy Ignatiew dyktował Turcyi warunki pokoju w San-Stefano. Wtedy rzeczywiście tak rzeczy stały, że Rossya miarkowała swoje wygórowane plany tylko w miarę, jak Anglia okazywała mniejszą lub większą gotowość do wystąpienia z neutralnego stanowiska dla ocalenia Turcyi. Od tego czasu jednak zaszła zmiana w stosunkach, która odbiera dzisiejszemu oświadczeniu Gladstona nadzwyczajne znaczenie. Jest ono zawsze ważne, ale nie tak, żeby równało się dekretowi o losach Wschodu. Traktat berliński odebrał nietylko Rossyi monopol w spełnianiu wrzekomo humanitarnej misyi na półwyspie bałkańskim, odebrał on także Anglii dawną rolę. Przed traktatem berlińskim sprawa wschodnia miała wybitny charakter sporu między Rossyą i Anglią a wobec systematycznej i zaciętej rywalizacyi obu tych dwóch mocarstw, wpływy innych państw schodziły niejako na drugi plan. Jestto właśnie jedną z największych zasług kongresu berlińskiego, że raz na zawsze wyemancypował kwestyę wschodnią z pod tej rywalizacyi dwóch tylko państw i poddał ją pod wpływ i kontrolę wszystkich mocarstw. Dziś z Londynu nawet lord Beaconsfield sam nie rozstrzygałby już o losach Turcyi, nie będzie o nich rozstrzygał także Gladstone, chociażby, jak mówią, pozyskał zupełnie Francyę dla swojego kierunku.

Sami książęta na półwyspie bałkańskim czują to dobrze, i dlatego nawet dziś oczy ich nie zwracają się wyłącznie na Petersburg lub Londyn. Książę Milan już po tryumfie wyborczym Gladstona postanowił udać się do Wiednia i nie słychać dotąd wcale, żeby Wiedeń był w jego podróży tylko stacyą jedną. Wszelkie wskazówki przemawiają owszem za tem, że Wiedeń jest jedynym celem podróży. Opinia w Serbii dziś panująca uzasadnia to przypuszczenie. Odkąd Serbowie otrzymali niezbite dowody, że protekcya rossyjska znacznie dla nich oziębła, że dziś nie oni lecz Czarnogórcy są ulubieńcami oficyalnego panslawizmu, że nawet drugie z rzędu miejsce nie im lecz Bułgarom należy się w sympatyach panslawistów, odtąd zaczynają wracać do kierunku politycznego, który przerwał Ristics podczas ostatniej katastrofy na Wschodzie. Kierunek ten polega na zapewnieniu Serbii życzliwości sąsiedniej monarchii austryacko-węgierskiej i jest niezawodnie jedynie zbawiennym dla Serbów.

Sprawy krajowe.

(Stan szkół ludowych.)

V.

(H. S.) Ponieważ nadanie ogrodów szkołom ludowym ma cele praktyczne, domagały się władze szkolne, aby nauczyciele, czyniąc temu zadość, zakładali szkółki drzew owocowych w tych ogrodach i uszlachetnione drzewka rozdawali uczniom starszym do przesadzenia ich i dalszego pielęgnowania w ogrodach rodziców, czem można z czasem doprowadzić do większego rozpowszechnienia się sadów pomiędzy włościanami. Czynność władz rzeczonych nie była płonną w tym kierunku, ponieważ w r. 1878/9 było 1.183 szkółek drzew owocowych w ogrodach szkolnych, a zatem w porównaniu z rokiem 1877/8 o 199 więcej. W 27 okręgach szkolnych, które przedłożyły wykazy w tym względzie, wypielęgnowano w r. 1878/9 61.352 uszlachetnionych drzewek owocowych, a więc w porównaniu z r. 1877/8 o 8.168 więcej. Polepszenie to jest niewątpliwie za małe w stosunku do liczby szkół ludowych publicznych, lecz gdy z każdym rokiem wzrasta liczba szkółek drzew owocowych a z nią i liczba wypielęgnowanych szczepów, należy się spodziewać, że z czasem dojdziemy do liczb bardzo poważnych, i będziemy mogli wykazywać, w jak mnogich tysiącach uszla-

---

Stein przeciw lichwie.

Der Wucher und sein Recht, von Professor Dr. Lorenz v. Stein. — Wien 1880.

III.

Bogatym w nowe myśli i poglądy jest rozdział, w którym prof. Stein uzasadnia zbrodniczy charakter lichwy. Ponieważ w pojęciu zbrodni leży koniecznie zamach na porządek społeczny — bo czy kto popełnia kradzież, czy morderstwo, zawsze tem narusza porządek społeczny w jednostce bezpośrednio zbrodnią dotkniętej — przeto prof. Stein wykazuje przedewszystkiem, że lichwa rzeczywiście posiada to znamię zbrodni. Polega ono na tem, że lichwa paraliżuje organiczne warunki i prawidła zbierania kapitałów, odrywając od ust całym rodzinom, aby pasożytom dostarczyć niezapracowanych i niezasłużonych dochodów. A proces tworzenia się kapitałów za pomocą oszczędności odgrywa zawsze ważną, dziś szczególnie ważną rolę w całem życiu społecznem. Kapitał uzbierany z oszczędności nietylko podnosi społecznie jednostkę, zabezpieczając jej egzystencyę na wypadek niemożności zarobkowania, lecz nadto podnosi ją także moralnie. „To bowiem — mówi prof. Stein — co sam posiadam, uszanuję u drugiego; wartość wywalczonej dla siebie samodzielności ekonomicznej i zabezpieczonej egzystencyi ocenię u innych. Dopóki zatem tworzą się kapitały, dotąd w tym procesie ekonomicznym znaleźć można drogę, na której rozwiązać się dadzą najpierw ekonomicznie a potem społecznie najgłębsze sprzeczności naszych czasów. Gdziekolwiekbądź proces powstawania kapitałów został sparaliżowany, zawsze powstaje niebezpieczeństwo społeczne. Rodzi się ztąd niechęć do całego porządku społecznego. Jestto bowiem głęboko uzasadnionem w naturze ludzkiej, że nienawidzimy tego, co dla nas stało się niedostępnem, chociaż sami tego potrzebujemy. Co zatem uniemożliwia składanie kapitałów z pracy i oszczędności, to ostatecznie pobudzać musi do nienawiści przeciw kapitałowi. Łącząc się tak ściśle z bytem naszym, kapitał staje się podwaliną całego porządku społecznego. Nienawiść do kapitału wyradza się zatem nieodzownie w nienawiść do całego ekonomicznego i społecznego porządku wszelkich spraw ludzkich. Nienawiść taka stanowi już wielkie niebezpieczeństwo, a kto je wywołuje ze świadomością tego, co czyni, popełnia zbrodnię przeciw podwalinom całej organizacyi społecznej a tem samem wyzywa do walki organa, które walczyć muszą z takiem niebezpieczeństwem i z taką zbrodnią w imieniu najwyższych zadań naszego życia."

Lichwa stanowi zamach na porządek społeczny jeszcze i z tego powodu, że pozbawia jednostkę tego, co jest podstawą jej stanowiska i znaczenia w społeczeństwie, że ją wyzuwa z majątku lub wydziera jej dochody. Ta materyalna podstawa społecznego znaczenia jednostek dziś ważniejszą niż kiedykolwiek odgrywa rolę w stosunkach i z tego powodu prawo bronić jej powinno wobec zamachów takich jak lichwa. Będzie to tylko dalszą konsekwencyą tej zasady, dla której prawo brało zawsze i dotąd bierze w opiekę majątki osób, wystawionych z powodu własnej ułomności na niebezpieczeństwo straty, t. j. nieletnich i marnotrawców. Jeżeli społeczeństwo tak wysoko ceni i tak potrzebną dla siebie uznaje majątkową samodzielność jednostek i rodzin, to rzecz jasna, że kto podkopuje ją i niszczy w sposób tak podstępny, jak to lichwiarz czyni, dopuszcza się zamachu na porządek społeczny. Zbytkowi i niegospodarnemu życiu prawo zapobiegać nie może, bo uszanować musi wolność indywidualną. Ale wolność ta nie stoi w drodze środkom zaradczym wtedy, gdy chodzi o ukaranie tego, kto w złej myśli i z pogwałceniem zasad ekonomicznego życia wyzyskuje ułomności lub wyjątkowe położenie drugich. Niepodobna iść dalej za wywodami prof. Steina krok za krokiem, gdyż zbacza on na szersze pole prawa karnego i wykazuje, że postanowienia jego pod wielu względami nie są już dostateczne, że mianowicie nie wyczerpują wszystkich występków przeciw normom życia ekonomicznego, szczególnie w świecie handlowym, kupieckim i finansowym. Wszystkie te oryginalne w najpochlebniejszem tego słowa znaczeniu uwagi mają, jak w ogóle cała praca prof. Steina o lichwie, służyć tylko za materyał dla fachowych ustawodawców. Bogaty i cenny to materyał. Dziś, gdy reforma prawa karnego stoi na porządku dziennym, wartość jego wzrasta nadzwyczajnie.

Wracamy z autorem do lichwy, jako zbrodniczej czynności. Prof. Stein stawia ją na równi ze zbrodnią wymuszenia, gdyż za pomocą psychologicznych środków pressyi wymusza na swojej ofierze zobowiązania dłużne, nieoparte na rzeczywiście pożyczonym kapitale. Lichwiarz z wyrachowaniem stawia dłużnikowi warunki, o których wie z góry, że nie będą dotrzymane. Ofiara jego wchodzi stopniowo w coraz przykrzejszą sytuacyę, czuje się zagrożoną konkursem lub innemi groźbami i ulegając im, brnie dalej w dopisywaniu fikcyjnych długów.

Całkiem słusznie przypisuje prof. Stein wielkie znaczenie w praktyce sądowej określeniu charakterystycznych znamion lichwy. To też na tę kwestyę zwraca szczególnie uwagi swoje i podaje tyle bogatych wskazówek, jak gdyby długo z blizka podpatrywał wszystkie sekretne środki i pomysły lichwiarskie. Znamiona te są różnorodne i stosują się do stanu ofiar lichwy. U przedsiębiorców i kupców lichwiarz spekuluje na weksle podpisywane przez przyjaciół dłużnika z koleżeńskiej uczynności (*Gefälligkeits-Accepte*). Lichwiarz zazwyczaj z góry wskazuje dłużnikowi, kto ma weksel podpisać i wybiera do tego zawsze osobę, na której przyjaźni dłużnikowi wiele zależy. W ten sposób zyskuje naraz dwa środki pressyi. Najpierw bowiem dręczy dłużnika widokiem skargi a powtóre grozi mu niemiłą kollizyą z osobą na wekslu podpisaną. Inaczej postępuje lichwiarz wobec tej klasy ludzi, którzy mają stałe, regularne dochody. Ofiary tej kategoryi wikła lichwiarz w swoje sidła w ten sposób, że doprowadza je do przyjęcia takich zobowiązań dłużnych, którym nawet dłużnik oszczędnie i skromnie żyjący z swojego dochodu nie podoła. W tym celu lichwiarz zakreśla zobowiązaniom krótkie terminy, odsetki zastrzega sobie w ratach ile możności jak najmniej od siebie odległych, miesięcznych lub tygodniowych a oblicza je nie od setek lecz od guldenów, aby w ten sposób najniegodziwszy procent przedstawiał się na pierwszy rzut oka jako bagatela. Wobec dłużników posiadających stały dochód, lichwiarz zawsze jednakowej trzyma się maksymy: im mniejszy dochód, tem większy pobiera procent i tem krótsze wyznacza terminy. Jeżeli w terminie dłużnik nie posiada kwoty potrzebnej do zapłacenia weksla, lichwiarz, cho-

chetnione drzewa owocowe przechodzą z ogrodów szkolnych do zagród włościańskich.

Równe było staranie władz szkolnych o pomnażanie małych pasiek zarodowych szkolnych, złożonych z dwu do czterech ulów, w których nauczyciele udzielają starszym dzieciom nauki pszczelnictwa w sposób przeważnie praktyczny. Liczba tych pasiek doszła już do 1?0, a zatem przybyło w r. 1878/9 30. Niektórzy nauczyciele udzielają tej nauki w pasiekach własnych.

Umieszczenie i urządzenie wewnętrzne szkól ludowych odgrywa bardzo ważną rolę w ich prawidłowym rozwoju. Dawniej a nawet przed dziesięciu jeszcze laty było w kraju nader mało budynków szkolnych, któreby odpowiadały celom szkolnym i przepisom hygienicznym tak pod względem swych rozmiarów, dostateczności powietrza i światła, jak również pod względem urządzenia wewnętrznego. W stawianiu i urządzaniu budynków szkolnych nie było dbałości o to wszystko, nic też dziwnego, że dziatwa wynosiła zbyt często ze szkół zarody rozmaitych chorób. Po dwunastoletnich usiłowaniach rady szkolnej krajowej i podległych jej organów udało się, dzięki ofiarności gmin, obszarów dworskich, osób prywatnych a szczególniej reprezentacyi kraju, tudzież pomocy, której N. Pan tak często udzielać raczy gminom proszącym o zasiłki na budowę szkoł, doprowadzić do tego, że umieszczenie większej połowy szkół ludowych publicznych jest zupełnie dobre, a co więcej, że kraj może się już pochlubić niemałą liczbą budynków szkolnych, które pod względem okazałości, urządzenia wewnętrznego i nawet komfortu mogą śmiało iść w zawody z zagranicznemi. Popęd do stawiania gustownych i wygodnych budynków szkolnych objawił się w wielu nawet gminach wiejskich, które następnie z zadowoleniem i pewną dumą spoglądają na swe dzieło dokonane. Chociaż ostatnie lata nie były pod względem materyalnym pomyślne dla kraju, nie ustawała przecież chęć i gotowość do zastępowania złych budynków szkolnych nowemi, zadaniom i potrzebom szkoły odpowiedniejszemi. Do tego usposobienia ludności przyczyniły się głównie znaczne sumy, które Sejm wyznaczał corocznie na zasiłki bezzwrotne i zaliczki bezprocentowe dla gmin zabierających się do stawiania nowych lub przeistaczania dawniejszych budynków szkolnych, a które począwszy od r. 1872/3 aż do końca r. 1878/9 wynoszą razem 388.627 zł. w. a.

Według wykazów rad szkolnych okręgowych było w r. 1878/9 szkół ludowych publicznych umieszczonych w budynkach własnych 2.521, a w wynajętych 218. Między budynkami temi wykazano 1.079 w stanie dobrym, 874 w średnim a 777 w złym. W porównaniu z r. 1877/8 przybyło budynków dobrych 148 a średnich 8, ubyło zaś 85 złych. Porównanie dalsze wykazuje, że liczba budynków własnych wzrosła o 47 a wynajętych o 17, czyli razem o 64. Chociaż rok upłyniony był dość ciężki dla mieszkańców kraju naszego, nie ustała przecież troskliwość o budynki szkolne, czego najlepszym jest dowodem, że w ciągu r. 1878/9 stanęło nowych budynków szkolnych 145, na ukończeniu było z końcem tegoż roku 54, zaczęto już stawiać 78 a zrestaurowano lub rozszerzono 121. Tym sposobem przybyło już lub przybędzie w bieżącym roku 398 budynków bądź nowych, bądź też w taki sposób wyrestaurowanych, że można je poczytać za zupełnie dobre. W r. 1878/9 było na 100 budynków szkolnych 39·53 w stanie dobrym, 32·01 w średnim, a 28·46 w złym. Jeżeli doliczymy do budynków w dobrym stanie będących nowo przybyłe, okaże się, że na 100 będzie 59·51 dobrych. Cyfra ta świadczy o wielkości ofiar, jakie ponieść jeszcze potrzeba, zanim będzie można powiedzieć, że wszystkie szkoły ludowe publiczne są zupełnie dobrze umieszczone. Cóż dopiero, gdy dla 2.410 gmin wypadnie pozakładać szkoły w liczbie co najmniej 1.000 i tyleż wystawić nowych budynków szkolnych? A jednak musi przyjść do tego w niedalekiej już przyszłości, ponieważ przypływ należycie uzdolnionych sił nauczycielskich jest z każdym rokiem większy, a tem samem stanie się niebawem zadość zastrzeżeniu zawartemu w art. 12 ustawy szkolnej krajowej z 2 maja 1873 l. 250, według którego zakładać należy nowe szkoły w miarę przybywania uzdolnionych nauczycieli.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Projekt zmiany ustaw kościelnych).

Przedłożony sejmowi pruskiemu projekt ustawy o stosunkach kościelno-politycznych w Niemczech tak opiewa:

Art. I. Ministerstwo jest upoważnione za zezwoleniem królewskiem: 1) Oznaczyć zasady, według których minister dla spraw duchownych może dawać dyspensę od wymagań §§. 4 i 11 ustawy z 11 maja 1873 r. i pozwalać także zagranicznym duchownym na wykonywanie funkcyj kościelnych albo na sprawowanie jednego z urzędów wymienionych w §. 10. 2) Uregulować w odmienny sposób wymagane w §§. 4, 8 i 27 ustawy z 11 maja 1873 r. wykazanie się naukowem wykształceniem, o ile ono obecnie polega na złożeniu egzaminu państwowego i 3) oznaczyć o ile i pod jakiemi warunkami osoby kształcące się w zagranicznych zakładach naukowych mają być niedopuszczone do urzędów wymienionych w §§. 1 i 10 ustawy z 11 maja 1873 r.

Art. II. Odwołanie się do władzy państwowej od orzeczenia władzy kościelnej stosownie do §§ 10 i 11 ustawy z 12 maja 1873 r., tudzież §. 7 ustawy z 22 kwietnia 1875 r., przysłuża tylko naczelnemu prezydentowi. Odwołanie się, tudzież wnioski naczelnego prezydenta wytoczenia postępowania w myśl §. 26 ustawy z 12 maja 1873 r. mogą być cofnięte aż do ogłoszenia sądowego wyroku.

Art III. W wypadkach §. 24 ustawy z 12 maja 1873, tudzież §. 12 ustawy z 22 kwietnia 1875 ma odtąd przeciw sługom kościelnym zapadać wyrok na niezdolność do piastowania urzędu. Odmówienie uzdolnienia do piastowania urzędu pociąga za sobą utratę dochodów połączonych z urzędem.

Art IV. Biskupowi, który na podstawie §. 24 i następnych paragrafów ustawy z 12 maja 1873 został złożony z urzędu wyrokiem sądowym, może król udzielić ponownie pozwolenie do wykonywania urzędu dawniejszej dyecezyi.

Art. V. W katolickiem biskupstwie, którego stolica biskupia wakuje, albo którego biskup został usunięty wyrokiem sądowym uznającym go niezdolnym do piastowania urzędu, może za uchwałą ministerstwa stanu wykonywanie praw biskupich, stosownie do §. 1 ustawy z 20 maja 1874, być przyznanem temu, który wykaże się mandatem kościelnym, choćby nawet nie złożył przepisanej w §. 2 przysięgi. W ten sam sposób można być zwolnionym od przedłożenia dowodów osobistych przymiotów, wymyganych w §. 2.

Art. VI. Zaprowadzenie komisyjnej administracyi majątku w przypadkach objętych § 5 tej ustawy może nastąpić jedynie za zezwoleniem ministerstwa. Toż ministerstwo jest upoważnione znieść także zarządzoną już komisyjną administracyę majątkową.

Art. VII. Wykonywanie prawa przyznanego patronowi i gminie a upoważniającego do obsadzenia opróżnionego urzędu duchowego oraz do zarządzenia w nim zastępstwa nastąpić może jedynie z upoważnienia naczelnego prezydenta.

Art. VIII. Wypłacanie zatrzymanych pensyj i wypłat rządowych może (z wyjątkiem §§ 2 i 6 ustawy z 22 maja 1875) odwołalnie być rozporządzone i to na obszar dyecezyi za uchwałą ministerstwa stanu, dla pojedynczych osób zaś na mocy rozporządzenia ministra spraw duchownych.

Art IX. Ściganie osób duchownych za sprzeciwienie się rozporządzeniom karnym ustaw z 11, 12 i 13 maja 1873, 20 i 21 maja 1874 i 22 kwietnia 1875 nastąpić może jedynie na wniosek naczelnego prezesa. Wniosek moze być cofnięty.

Art. X. Ministrowie spraw wewnętrznych i spraw duchownych są upoważnieni pozwolić na utworzenie nowych osad takich stowarzyszeń, jakie obecnie istnieją w obrębie państwa pruskiego i poświęcają się wyłącznie pielęgnowaniu chorych, jakoteż pozwolić odwołalnie na to, aby obecnie istniejące stowarzyszenia żeńskie, które się wyłącznie pielęgnowaniu chorych poświęcają, przyjęły jako czynność poboczną wychowanie i nauczanie dzieci, nie znajdujących się jeszcze w wieku obowiązującym do chodzenia do szkoły.

Nowo utworzone zakłady podlegają nadzorowi państwa stosownie do § 3 ustawy z 31 maja 1875 (Zb. Pr. 217) i mogą być zniesione królewskim rozkazem.

Pielęgnowaniu chorych równa się w myśl ustawy z 31 maja 1875 pielęgnowanie i nauczanie ociemniałych, głuchych, niemych i idyotów, jakoteż upadłych kobiet.

Art. XI. Przewodniczenie w dozorach kościelnych katolickich gmin kościelnych (§§ 12 i 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1875. Zb. Pr 194) może być rozporządzeniem królewskiem inaczej uregulowane.

Minister spraw duchownych, oświecenia i spraw lekarskich, Puttkammer.

Ogólna część dołączonych motywów jest bardzo zwięzłą. Życzenie, ażeby zadość uczynić zażaleniom ludności katolickiej, pojawiającym się w ciągu ostatnich lat w skutek ustaw majowych, już od dawna ożywia rząd królewski. Starał się tedy rząd osiągnąć ten cel spokojnem zbadaniem stosunków w duchu pojednania, przekonał się jednak, że mimo prowadzenia układów nasuwały się przeszkody, których nie można było usunąć. Rząd królewski postanowił więc rzecz całą załatwić w drodze ustawodawczej nienaruszając przytem interesów państwowych. Oto ogólny cel niniejszego przedłożenia. W specyalnej części motywów zasługuje na uwagę to, co powiedziano o 4 artykule: „Ażeby ułatwić zaprowadzenie uregulowanych stosunków administracyjnych w dyecezyach, należy przedewszystkiem usunąć wakansy które zaszły od czasu rozpoczęcia kościelno-politycznego sporu. W dyecezyach: Fulda, Trier, Osnabrück i Paderborn, gdzie pomarli dotychczasowi pasterze, może ponowne obsadzenie stolic biskupich nastąpić podług dawniejszego, dzisiaj jeszcze obowiązującego prawa. Ale co do tych dyecezyj, w których usunięto biskupów na podstawie wyroków królewskiego trybunału dla spraw kościelnych, (Gniezno-Poznań, Wrocław, Monaster, Kolonia, Limburg) można będzie zasadniczą trudność, ażali także kościół uważa te dyecezye za pozbawione pasterzów, załatwić faktycznie tylko tym sposobem, iż wakans ten także w drodze kościelnej zostanie uznanym, albo też, że rząd umożliwi zasądzonym biskupom powrót na dawny urząd. Co do ostatniej alternatywy, to nie ulega wątpliwości, że prawna niezdolność do wykonywania urzędu, która według §. 24 ustawy z 12 maja 1873, stanowi powód do usunięcia z urzędu, może być usuniętą przez najwyższy akt łaski, że przeto ułaskawiony biskup może ponownie stać się zdolnym do otrzymania pruskiego biskupstwa, ale czy także bezpośrednie objęcie poprzedniego urzędu będzie mogło nastąpić w sposób podobny, jest rzeczą wątpliwą, albowiem ustawa prócz subjektywnych następstw karnych tyczących się osoby zasądzonego sługi kościelnego, orzeka także wyraźnie, że zasądzony traci urząd dotychczas piastowany. Ażeby więc stworzyć możność usunięcia wakansu spowodowanego przez rząd, bez ponownego wyboru, potrzeba aktu ustawodawczego, któryby upoważniał koronę do udzielenia biskupowi, usuniętemu z urzędu na podstawie sądowego wyroku, państwowego zatwierdzenia na biskupa w dawniej przez niego administrowanej dyecezyi i któryby pozwalał mu powrócić na dawny urząd.

(Debaty adresowe w parlamencie angielskim).

Obie Izby parlamentu angielskiego obradowały dnia 20 maja nad adresem do królowej w odpowiedzi na mowę tronową. W Izbie lordów krytykował lord Beaconsfield mowę tronową w podobny sposób jak Northcote w Izbie gmin i zganił zniesienie wyjątkowego stanu w Irlandyi. Sekretarz stanu dla spraw zagranicznych Granville złożył mniej więcej takie same oświadczenia, jak Gladstone w Izbie gmin. Oto treść tych oświadczeń: Nad kwestyą irlandzką zastanawia się rząd bardzo gruntownie, co do Afganistanu nie jest rząd jeszcznie poinformowany, sądzi jednak, że sangwinistyczne nadzieje poprzedniego rządu co do rychłego rozwiązania kwestyi afgańskiej nie były uzasadnione. Co się tyczy zagranicznej polityki, to w rzeczy samej są na porządku dziennym ważne sprawy do załatwienia, do których potrzeba wielkiego umiarkowania i wspólnej akcyi mocarstw. Rząd spodziewa się za pośrednictwem ambasadora Göschena osiągnąć uregulowanie niewykonanych jeszcze postanowień traktatu berlińskiego. Najważniejszemi z tych postanowień są oznaczenie granicy greckiej, granicy czarnogorskiej i reformy w Armenii. Granville pomija na razie wszelkie pretensye Anglii do Turcyi, które dotąd nie zostały zaspokojone. Do niespełnionych dotąd postanowień traktatu berlińskiego należy także sprawa organicznego statutu dla prowincyj tureckich. Statut ten jest już ułożony. Przyjęcie jego stworzyłoby wiele dobrych instytucyj, pomiędzy innemi antonomię prowincyj tureckich i prawo opodatkowania, któreby pozwoliły prowincyom tureckim spodziewać się szczęśliwej przyszłości, a Europie niemałych korzyści. Co się tyczy granicy greckiej, nie zrobiono dotąd nic stanowczego. Pomiędzy mocarstwami panuje jeszcze różnica zdań co do proponowanej granicy. To samo można powiedzieć o rektyfikacyi granicy czarnogórskiej. W chwili, gdy przyszło do oddania Czarnogórze oznaczonych na kongresie części terytoryum tureckiego wybuchło powstanie albańskie. Władze lokalne przeszkodziły wykonaniu instrukcyj danych przez Portę. Stan rzeczy w Armenii jest okropny. Nic zgoła tam nie zrobiono pomimo traktatów berlińskiego i cypryjskiego. Do przeprodzenia postanowień traktatu berlińskiego będzie konieczną energiczna wspólna akcya mocarstw. Rząd wystosował w tym celu do mocarstw okólnik, w którym zaproponował wystosowanie do Porty identycznej noty w sprawie tych postanowień. Skoro tylko nota zostanie wręczoną, będą mogły być przedłożone dokumenta. Mocarstwa odpowiedziały rządowi przychylnie na zrobioną propozycyę. Jest nadzieja, że wobec wspólnego nacisku ze strony Europy opór Porty będzie słaby. Następnie przyjęto projekt adresu.

W Izbie gmin Stafford Northcote nie miał nic do zarzucenia mowie tronowej, o ile się ona odnosiła do zewnętrznej polityki, zażądał tylko informacyj co do atrybucyj udzielonych nowemu ambasadorowi przy rządzie tureckim, Göschenowi, tudzież wyjaśnień, jakiego rodzaju nacisk zostanie wywarty na Portę, a mianowicie, czy rząd zagrozi Porcie gwałtownemi środkami. Mowca żąda dalej wyjaśnień, jaki cel mają zarządzenia w Afganistanie, o których wspomina mowa tronowa. Co się tyczy wniesienia wyjątkowych ustaw o Irlandyi, to mowca pragnie doczekać się tego, aby rezultat odpowiedział przyjętej przez to zniesienie odpowiedzialności. Opozycya będzie wspierała politykę rządu, gdzie tylko sumienie jej na to pozwoli.

O'Connor Power wniósł do adresu poprawkę orzekającą, że położenie mieszkańców i rolniczej ludności Irlandyi powinno być wzięte natychmiast pod gruntowną rozwagę, aby ludności zapewnić prawne owoce jej pracy.

Gladstone usprawiedliwiał krótkość zawartego w mowie tronowej programu wewnętrznego ustawodawstwa. Co się tyczy ustaw dla Irlandyi oświadczył Gladstone, że czas od objęcia steru przez nowy gabinet, był za krótki, aby można było zbadać gruntownie tak ważną kwestyę, jaką poruszył O'Connor Power. Göschen otrzymał tylko takie atrybucye, jakie zwykle otrzymują ambasadorowie. Przy wywieraniu nacisku na Portę ma się Göschen ograniczyć do żądania, aby Turcya przeprowadziła postanowienia traktatu berlińskiego. Göschena wybrano dlatego na ambasadora w Konstantynopolu, ponieważ zna on dokładnie zamiary rządu i ponieważ rząd jest przekonany, że Göschen

---

ciaż pragnął tego i na tem dalsze kombinacye swoje oparł, gorszy się i droży z prolongatą dotąd, dopóki nie otrzyma nagrody za fatygę w pieniądzach, a jeżeli ich nie ma, w jakimkolwiek przedmiocie użytecznym. Niczem nie pogardza taki zdzierca, sam chwyta, co się pod rękę nawinie, a dłużnik uradowany osiągniętą zwłoką nie zastanawia się nawet nad tem, ile go to kosztuje.

Na rolników lichwiarz ma inny środek wyrafinowany, którego zgubności dłużnik zazwyczaj nie poznaje od razu. U rolnika zastrzega sobie lichwiarz zamiast pieniędzy, produkta rolne, które oczywiście oblicza jak najtaniej. Nie bez słusznej podstawy w dawnych czasach prawo wzbraniało sprzedaży zboża na pniu. Instynktowo odgadywano, że pod taką formą spłaty długu lub odsetków, kryje się przebiegła lichwa. Pokrewne temu rodzajowi lichwy są długi szynkowe, w których wysokość procentu usuwa się już z pod wszelkiej rachuby. Prof. Stein chwali postanowienie węgierskiego projektu ustawy, który uznaje prawnie nieważnym każdy nowy dług szynkowy, zaciągnięty przed zapłaceniem poprzedniego. Dodać jednak trzeba to zastrzeżenie, że spłata takiego długu nie może być dokonaną zastawem, wekslem, hipoteką lub pozorną sprzedażą spodziewanych produktów, gdyż taki sposób umorzenia długu jest już sam w sobie nową lichwą.

Z ludźmi posiadającymi wielki majątek lub wielkie dochody liczwiarz znowu inaczej postępuje. Szuka on takiej sposobności, przy której lekkomyślny dłużnik nie odmawia najwyższego procentu, byle tylko uzyskać pieniędze potrzebne w pewnym terminie do zapłacenia długu karcianego, wykupienia weksla z sfałszowanym podpisem i t. p. Jeżeli dług ma taką genezę, można z pewnością przypuścić, że popełnione zostało bezprawie lichwiarskie. Znamieniem lichwy co do osób nieposiadających majątku tylko stałe znaczne dochody jest stopniowe powiększanie się kwoty dłużnej. Jestto bowiem głównym celem lichwiarza, aby pieniądze pożyczone rzeczywiście odebrał w krótkim czasie tytułem procentu a następnie systematycznie zdzierał ofiarę swoją na podstawie fikcyjnych długów, zapewniając sobie w ten sposób stały dochód bez żadnej ofiary, bez ryzyka i bez pracy.

Ze stanowiska prawnego nonsensem jest zdanie, że w pojęciu lichwy jako czyn karygodnego mieści się jej trwałe prowadzenie, niejako w formie osobnego przemysłu. W takim razie w tysiącu interesów lichwiarskich zawartych przez tysiące indywiduów nie byłoby ani jednego czynu karygodnego a natomiast ten, kto sam zawarł sto takich interesów, stałby się karygodnym dopiero, dajmy na to, przy czterdziestym lub pięćdziesiątym! Sposób wykonywania lichwy nie powinien wpływać na kwalifikowanie czynu, lecz na jego ukaranie. Lichwa bowiem prowadzona jako niegodziwy przemysł stanowi niebezpieczeństwo groźne dla wszystkich a lichwa jako czyn odosobniony tylko niebezpieczeństwo dla dotkniętej nim jednostki. Jestto okoliczność zasługująca na uwzględnienie tylko przy wymiarze kary. Prof. Stein wkłada na policyę ważne zadanie w tej mierze. Tylko policya może dostarczyć dowodu, że pewne indywiduum wykonywa lichwę w formie stałego zajęcia. Inny dowód jest niemal niepodobny, gdyż ofiary najniegodziwszego lichwiarza mają jeszcze tyle i tak ważnych powodów do ukrywania swoich stosunków z jego kieszenią, że pewnie nie złamią tajemnicy dla uzyskania prawnej satysfakcyi.

usunie nieporozumienia. jakie istnieją między Portą a Anglią. Uregulowanie grecko-tureckiej granicy jest jedną z najbardziej naglących kwestyj, to samo poniekąd z większą jeszcze słusznością można powiedzieć także o uregulowaniu granicy czarnogórskiej. Ze względu na sprawy tak delikatnej natury lepiej będzie niewątpliwie, jeżeli rząd będzie reprezentowany przez osobistość, która Londyn co dopiero opuściła i może zamiary rządu lepiej, dokładniej i zupełniej wyjaśnić Porcie. Istnieją nieporozumienia, których usunięcia należy sobie życzyć w interesie Europy i Turcyi. Porta mniema, że Anglia ma wielki i żywotny interes w utrzymaniu państwa ottomańskiego i że bez względu na to, jakie będzie jej zachowanie się względem własnych poddanych i bez względu na wewnętrzny stan, Turcyi, zawsze i wśród wszelkich okoliczności może liczyć na Anglię. Tego zapatrywania nie podziela rząd angielski. Nadto należy także wywieść Portę z innego niemniej błędnego zapatrywania, mianowicie, że Anglia ma ochotę naruszyć zwierzchnie prawa Turcyi w Azyi. Rząd angielski pragnie tylko tego, aby Turcya spełniła wiernie przyjęte zobowiązania, a nie zamierza zgoła ścieśniać granic tureckich w jakimkolwiek kierunku Gdyby się jednak udało przywrócić zadawalniające stosunki między sułtanem a jego poddanymi, to gabinet angielski osiągnąłby tem samem rezultat, który jest dla niego bardzo pożądanym. W swoim manifeście wyborczym nazwał lord Beaconsfield położenie Europy krytycznem. Znajdują się wprawdzie na porządku dziennym w Europie ważne sprawy a jeszcze ważniejsze gdzieindziej, jednakże mowca nie może przyznać. aby stan rzeczy w Europie był krytycznym. Rząd otrzymał ze wszystkich stron zadawalniające zapewnienia. Będzie świętym obowiązkiem i usilnem staraniem jego utrzymać w wspólnym interesie obecne uczucie zgody i porozumienie mocarstw.

Poprawka wniesiona przez O'Connor Powera została następnie odrzucona 300 głosami przeciw 47.

KRONIKA.

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły 100 zł. zapomogi gminie Ożydów, w powiecie złoczowskim na budowę szkoły.

— **Posiedzenie** towarzystwa przyrodników polskich imienia Kopernika odbędzie się jutro, we wtorek, o godzinie 6 wieczorem, na uniwersytecie w sali nr. XV (II piętro). Porządek dzienny: 1. Dr. Emil Godlewski: Z dziedziny fizyologii roślin. 2. Dr. O. Fabian: O najnowszych pracach nad polaryzacyą eliptyczną. 3. Drobne komunikacye naukowe.

= **Stacya telegraficzna** z ograniczoną służbą dzienną otwarta została dla powszechnego użytku w Szczawnicy na czas tegorocznego sezonu kąpielowego.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono handlarzowi wiktuałów D. B. ze sklepu na placu Krakowskim wełniany żupan z pugilaresem, w którym się znajdowała kwota 100 zł., książeczka wkładek do izraelickiego kahału i rozmaite notatki. — Straż policyjna aresztowała Jana Kosińskiego za podejrzane posiadanie strzelby pojedynki; Jana Obiorka za podejrzane posiadanie topora; Ludwika Chilińskiego za podejrzane dobywanie się do domu handlarza M. F. przy placu Gołuchowskich; Stanisława Przybylskiego za oszustwo popełnione przez płacenie podrobionym z cyny guldenem; Katarzynę Miedziak za kradzież bielizny w szpitalu powszechnym; Franciszka Korewicza za kradzież płachty z wozu niewiadomego właściciela; Antoninę Czajkowską za kradzież złotych kolczyków: Franciszka Szlomańskiego za podejrzane posiadanie 4 krzeseł. — Pani A. R. zgubiła w Rynku czarny skórkowy pugilares z kwotą 56 zł. w banknotach; pan G. P. zaś zgubił w zabudowaniu pocztowem lub na ulicy kwotę 50 zł.

(r) **W dyecezyi przemyskiej** obrządku grecko-katolickiego zmarli: ks. Damian Ozerkawski, pleban w Mościskach, administracyę objął miejscowy koadjutor, ks. Józef Dołżycki; ks. Sylwester Gruszkiewicz, pleban w Mokrotynie, excurrendo administracyę objął ks. Jan Daszkiewicz, kapelan w Stupnicy; ks. Antoni Maszczak, administrator kapelanii w Tokarni, excurrendo zawiadowstwo objął ks. Jan Krynicki, pleban w Sonkowej Woli. Ks. Teofil Sienkiewicz, katecheta i profesor w Przemyślu instytutował się na probostwo w Czerniawie; ks. Michał Szczyrba, kapelan w Migowie na probostwo w Horyńcu; ks. Leon Szczawiński na probostwo Rakowej; ks. Julian Wędziłowicz, administrator Kapelanii w Krywem, na probostwo w Jabłonkach; ks. Piotr Lewicki na probostwo w Krzeczowicach; ks. Mikołaj Nazarewicz, administrator probostwa w Sarnach, na to beneficyum; ks. Atanazy Jamiński, kapelan w Hruszatyczach, na probostwo w Radeni; ks. Włodzimierz Kopyściański, były administrator probostwa w Radenicach, na probostwo w Chliplach; ks. Ludwik Zahradnik, pleban w Starzawie, na probostwo w Kupnowicach; ks. Mikołaj Wołoszynowicz, administrator probostwa w Lipowcu, na to beneficyum

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Birczy weteran wojsk polskich z r. 1831 Ignacy Lisicki, powszechnie poważany obywatel; w Monachium poseł rossyjski, Iwan Ozerew; w Brukseli były prezydent senatu, książę de Ligne; tamże weterani walk o niepodległość Belgii, generałowie Duprez i Frihon; w Samois, pod Fontainebleau znakomity pejsażysta francuski Andrieux, przeżywszy lat 50; w Heidelbergu malarz portrecista Serr w 72 roku życia; w Kopenhadze były prezydent gabinetu duńskiego i minister finansów Fonnesbach; w Paryżu brat sławnego poety Alfreda de Musset, Paweł, utalentowany pisarz, w 76 roku życia.

— **Spiewacy wiedeńscy** aż do ostatniej chwili pobytu swojego w Brukseli byli przedmiotem najserdeczniejszych owacyj ze strony reprezentacyi miejskiej. stowarzyszeń i całej rzec można publiczności, u dworu zaś doznali tak uprzejmego przyjęcia, że według wyrażenia się jednego z uczestników, w żadnym domu obywatelskim nie mogliby się byli czuć więcej swobodnymi i zniewolonymi szczerą gościnnością gospodarzy, jak się czuli w przepysznych salach zamków króla Leopolda II podczas produkcyj i rautu. Zarówno Najd. Arcyksiążę Rudolf i Narzeczona Jego. jako też oboje królestwo belgijscy po wielekroć każdemu prawie z uczestników z osobna wyrażali podziękowanie za prawdziwą i wielką przyjemność, jaką sprawiła im serenada Wiedeńczyków Królowa ofiarowała chórowi na pamiątkę prześliczną wstęgę biało amarantową jedwabną z bogato haftowanemi napisami i herbem Belgii, wysadzanym rubinami i smaragdami, do sztandaru; Najd. Arcyksiążę przesłał głównemu kierownikowi chóru, panu Olschbaurowi, Swoją i Swojej Narzeczonej fotografię z własnoręcznemi podpisami Obojga oraz nader uprzejmym listem, zaś król Leopold wśród wielkiej produkcyi w teatrze zaprosił w międzyakcie kierowników chóru do swojej loży i wręczył im własnoręcznie wysokie odznaki, mianowicie p. Olschbaurowi krzyż oficerski, a innym krzyże kawalerskie orderu Leopolda belgijskiego

— **Wyprawa polarna.** *Now. Wremia* donosi. że rząd rossyjski wyasygnował 10.000 rubli ze skarbu państwa dla towarzystwa przyrodników przy uniwersytecie petersburskim na koszta wyprawy naukowej ku biegunowi północnemu. Wyprawa ma wyruszyć w lecie r. b. pod kierunkiem docenta Bogdanowa.

— **Stolica Węgier,** Buda Peszt, według dokonanego właśnie spisu ludności, liczy obecnie około 330 000 mieszkańców, zwiększyła się więc jej populacya w ostatniem dziesięcioleciu o kilkadziesiąt tysięcy dusz.

— **Pożar** zniszczył w tych dniach na stacyi kolejowej w Częstochowie fabrykę gazu.— W Tomaszowie rawskim, w Królestwie, zgorzała do szczętu przędzalnia wełny i tkalnia sukna firmy „Jakób Halpern". Szkoda wynosi 200 000 rubli — W nocy na 19 b. m. na tak zwanej „Pawiej wyspie" pod Poczdamem spaliła się królewska cieplarnia palm z mnóstwem najrzadszych roślin egzotycznych. — W okolicach kopalń nafty w Pennsylwanii, według depeszy zaatlantyckiej, sroży się od kilku dni straszliwy pożar, który już zniszczył do szczętu miejscowość Milton. Jedna osoba zginęła w płomieniach, a kilka nie zostało odszukanych. Szkoda w chwili wysyłania depeszy wynosiła około 1,800.000 dolarów.

— **Samobójstwo.** W piątek odebrał sobie życie w Wiedniu powszechnie szanowany adwokat dr. baron Hell, skoczywszy z czwartego piętra na bruk. Przyczyną samobójstwa była melancholia, a względnie niepowodzenia w zawodzie.

— **Wielka pielgrzymka** doroczna do miasta Hurdwaru, położonego nad „świętą rzeką" Gangesem w Indyach, odbyła się w tym roku na początku kwietnia. Około półtora miliona ludzi wzięło w niej udział. Obrzęd religijny pielgrzymów polega na tem, ażeby stanąć nad brzegiem świętej rzeki, dać sobie włosy spuścić, a potem skąpać się dla omycia grzechów. Przy tej sposobności odbywa się w Hurdwarze wielki jarmark na konie i bożyszcza, wyrabiane z rozmaitych kruszców, a nawet ze złota. Tym razem sprzedano do 300 000 sztuk tego towaru

— **Rywal Blondina,** amerykański linoskoczek Thompson w tych dniach popisując się w Peszcie spadł przy końcu już widowiska z liny i tak ciężko się potłukł, że go nieżywego prawie odwieziono do szpitala. Krążyła wieść, że przed rozpoczęciem widowiska widziano Thompsona w stanie nietrzeźwym.

— **Wypadek letargu.** W mieście Ottawie w Kanadzie żyje pewna rodzina ubogiego jubilera Najstarszy z rodziny liczy lat 22 i pracuje na utrzymanie matki, sześciu sióstr i dwóch małoletnich braci. Człowiek ten powróciwszy raz wieczorem do domu, uczuł zawrot głowy i położył się do łóżka spać wcześniej niż zwykle. Rano, kiedy już wszyscy pozrywali się na nogi matka według codziennego zwyczaju przyniosła kawę i spostrzegła, że spi jeszcze; poczęła go więc budzić, lecz jakże została przerażona, gdy przed sobą zobaczyła ciało bez czucia i oddechu! Zawezwano doktora, i ten oświadczył że młody człowiek umarł i że nie ma środków, któremiby mógł cokolwiek pomódz Matka nie zgadzała się na sekcyę, którą doktorowie chcieli odbyć, dla zbadania przyczyny tak nagłej śmierci, i przez długi czas nie decydowała się na pogrzebanie zmarłego syna. Tak przeszło parę tygodni, a w stanie zmarłego nie zachodziła żadna zmiana. Dopiero, gdy go miano spuszczać do grobu, zerwał się nagle ku zdziwieniu obecnych, i przekonano się, że przez cały ten czas znajdował się w letargu.

— **Wilk** w pierwsze ruskie święto wielkanocne wpadł do zboru sekty starowierców w miejscowości Jelizarowie, w powiecie moskiewskim, właśnie podczas nabożeństwa i zraniwszy cztery osoby uciekł.

— **Dwaj złoczyńcy** w Wiedniu, przytrzymani przez policyanta w chwili, kiedy nad ranem usiłowali się włamać do sklepu bławatnego, stawili opór, a jeden z nich nawet dobył rewolweru i dwa razy strzelił do policyanta. Szczęściem oba strzały chybiły, rabusie jednakże zdołali ujść, chociaż ten z nich, który strzelał skaleczony został przez policyanta pałaszem w rękę.

(*r*) **Zemsta żony.** Pewien zamożny negocyant w Paryżu od niejakiego czasu prowadził w towarzystwie kilku kolegów trochę zanadto wesołe życie tak, że codzień wracał do domu prawie zupełnie pijany. To naturalnie nie mogło podobać się jego żonie i sprzeczki a następnie kłótnie stawały się coraz częstszemi, a gdy to nie wiele pomagało, żona zagroziła, że sobie życie odbierze, jeżeli pan małżonek nie przestanie marnować w ten sposób majątku i zdrowia. Pewnego dnia p. X wrócił znowu w godzinie obiadowej tak dobrze cięty, że zaledwie zdołał rzucić się na fotel i zaraz zasnął jak kamień. Zbudziwszy się po kilku godzinach postrzegł z przerażeniem bujającą na haku, gdzie zwykle wisiała duża lampa postać nieruchomą swojej żony. Wytrzeźwiony od razu porwał za kapelusz i pobiegł do komisarza policyi zadeklarować, że jego żona powiesiła się z rozpaczy dla tej błahej przyczyny, że on kiedy niekiedy więcej wypija niż potrzeba do zdrowia. Komisarz wziąwszy trójkolorową szarfę i wezwawszy lekarza urzędowego udał się ze strapionym małżonkiem do jego mieszkania nie szczędząc mu po drodze wyrzutów, że swojem niemoralnem postępowaniem stał się przed Bogiem i ludźmi odpowiedzialnym za samobójstwo żony Ale przy wejściu do mieszkania postrzegli panią X, która zdawała się zawstydzoną postrzegłszy swego męża jakby pod strażą policyi. W sali jadalnej lampa wisiała na zwykłem miejscu i kiedy komisarz i doktor opowiedzieli powód swojej wizyty, pani X oświadczyła ze śmiechem, że cała ta historya była niewątpliwie skutkiem dymów spirytusowych, które jeszcze nie wywietrzały z głowy jej męża kiedy pobiegł do biura komisarza.

(*r*) **Kosztowne pióro.** Niezmordowany promotor kanału Panama, p. dr. Lesseps, na jednej konferencyi opowiedział następującą anegdotkę. W Rio Janeiro, stolicy Brazylii, znajduje się przeszło 20.000 Francuzów a między niemi 320 Alzatczyków i Lotaryngczyków. Po wojnie 1870-71 r. wychodźcy z Alzacyi i Lotaryngii wezwani zostali do konsulatu francuskiego dla złożenia deklaracyi, czy chcą pozostać Francuzami, czy przejść pod prawo niemieckie. Ani jeden nie wahał się, wszyscy *in corpore* udali się do reprezentanta Francyi i podpisali deklaracyę, że chcą pozostać dziećmi nieszczęśliwej, ciężko okaleczonej Francyi. Kiedy wszyscy podpisali, pierwszy, który wywołał tę patryotyczną manifestacyę i poprowadził swoich współziomków do konsulatu, prosił: żeby mu na pamiątkę oddano pióro, którem nakreślone były podpisy 320 jego kolegów. Ktoś z obecnych zaproponował, aby to pióro wystawiono na przedaż przez licytacyę, na dochód rannych i innych ofiar wojny. i w kilka minut pióro wystawione za cenę 5 centimów sprzedane zostało za 3.500 franków.

Kongres historyczny w Krakowie.

Ostatnie posiedzenie pełnego kongresu zagaił prezes dr. A. Małecki w piątek po południu odczytaniem pisma peszteńskiej Akademii Umiejętności z życzeniem powodzenia oraz usprawiedliwieniem, że delegaci tej Akademii nie mogli wziąć udziału w zjeździe krakowskim. Następnie profesor Bobrzyński, jako sprawozdawca sekcyi historycznej. przedstawia wynik obrad tejże i w końcu swojego przemówienia jeszcze raz podnosi znaczenie zjazdu wyrażając nadzieję. że jeśli były pewne niedostatki w urządzeniu obecnego kongresu, to da Bóg w następnych uniknie się tego. Zgromadzenie przez aklamacyę przyjmuje sprawozdanie jako też wniosek sprawozdawcy, odnoszący się do propozycyi wyrażonej przez Izydora hr. Dzieduszyckiego na poprzedniem posiedzeniu, a mianowicie, aby kongres podobny jak najrychlej się powtórzył, „że oznaczenie czasu i miejsca przyszłego kongresu historycznego pozostawić należy komisyom historycznej, archeologicznej, językowej i historyi sztuki Akademii umiejętności, a porządek dzienny i referaty już przed zjazdem mają być wydrukowane i uczestnikom rozesłane." We wniosku tym uwzględnioną została także poprawka dr. Liskego.

Sprawozdanie z obrad sekcyi dla archeologii i historyi sztuki, przedstawione przez dr. Maryana Sokołowskiego, również przyjęto bez dyskusyi wraz z wnioskiem dr. Cwiklińskiego, aby przedrukować i wydać pisarzy klassycznych. którzy pisali o Słowianach. Nareszcie po odczytaniu przez dr. Wojciechowskiego ustępów z obszerniejszej jego pracy, w której autor stara się utrzymać jako fakt historyczny zwalczane od czasów Naruszewicza podanie o mnichostwie Kazimierza I, tudzież wyświecić postać brata tego króla a syna Mieszkowego Bolesława — prezes dr. Małecki zabiera głos i konstatując, że porządek dzienny jest wyczerpany, zamyka czynności kongresu. Mowca podniosłszy nadzieję błogich owoców ze skupienia wszystkich niemal sił naukowych kraju, sądzi, że jakkolwiek praca kongresu w porównaniu ze znaczeniem Długosza przedstawia się skromnie, to jednak gdyby ów znakomity mąż był z nami, przyznałby bez wątpienia, iż uczyniliśmy krok w duchu jego życzenia i nalegania: „Proszę i zaklinam i błagam... aby po mojej śmierci tę historyę dalej prowadzono i niepozwolono zaginąć dziełu!" — Dzieło Długoszowe wprawdzie nie zaginęło, i owszem dzięki nieodżałowanej pamięci hr. Aleksandrowi Przezdzieckiemu i synom jego, doczekało się nowego, zupełnego i wspaniałego wydania — ale na nieszczęście w XV stuleciu i przez trzy następne nie było dalej przez Akademię prowadzone. Aż do czasów Naruszewicza nie miał Długosz następcy, a nawet i Naruszewiczowi, choć stał na wysokości zadania, jak zewnętrzna tylko wola pióro do ręki włożyła, tak też wśród zawodu wytrąciły je okoliczności zewnętrzne. Dopiero praca ostatnich lat sześćdziesięciu, wprawdzie bardzo powolna, bo od zebrania i odczyszczenia pierwotnych źródeł poczynać zniewolona, zasługuje słusznem prawem na nazwę dalszego prowadzenia Długoszowej historyi. Lecz przy siłach naszych słabych. gdy ze strony rządów żadnej nie było pomocy, jedynie ofiarnością prywatną ta służba pełnioną być mogła. Aż nareszcie opieka życzliwego Monarchy obdarzyła nas instytucyą, która między innemi zadaniami i na tę sprawę jak najtroskliwiej zwróciła uwagę. (Oklaski).

„Dzięki tej opiece — zakończył mowca — czego Akademia krakowska przed czterma wiekami nie zrobiła. to zrobi Akademia umiejętności w naszym czasie. Oczywiście pole badań rozszerzyło się znacznie, lecz duch Długosza, surowy pogląd jego na zadanie historyi a nadewszystko ta miłość prawdy. która nie schlebia nikomu i nie szczędzi ani nie żałuje niczego, właśnie dlatego że naród swój i człowieka i całą ludzkość po ludzku i po Bożemu miłuje, a w sprawiedliwości Bożej całą wiarę i nadzieję pokłada, to są godła dzisiejszej historyografii naszej i Długoszowej. W tym sensie bądźmy jego kontynuatorami."

Po krótkiem podziękowaniu prezesa Akademii dr. Majera, imieniem tejże Akademii, skończyło się posiedzenie i cała czynność kongresu, a nie było zapewne pomiędzy jego uczestnikami takiego, któryby bez podniosłego nastroju wewnętrznego i żywej otuchy w przyszłość opuszczał grono, zespolone wspomnieniem wiekopomnego dziejopisarza i potężnem hasłem: „Prawdą a pracą!"

W sekcyi historycznej kongresu, obok referatów, znanych z programu, zajmowano się także kilku ważnemi wnioskami. Profesor dr. Roeppel mianowicie, podnosząc potrzebę ułatwienia młodzieży, poświęcającej się studyom historycznym. trudnego zadania, zaproponował tanie wydawnictwo dawnych historyków polskich, a propozycya ta przyjęta żywemi oklaskami doznała żywego poparcia ze strony prof. Bobrzyńskiego i rektora dra Liskiego. W dalszym ciągu rozpraw wykazano pilną potrzebę wydania rozmaitych wielce ważnych a dotąd wcale drukiem nie ogłoszonych materyałów historycznych i pomników językowych. Fundusze Akademii wprawdzie ani w części nie starczyłyby na opędzenie kosztów tych wydawnictw, ale doświadczenie uczy, że kiedy jest myśl poczciwa to znajdą się i ludzie do jej wykonania i znajdą się pieniądze Właśnie przy rozpoczęciu posiedzenia sekcyi przewodniczący, ks. Kalinka, odczytał był telegram p. Józefa Ulanowskiego, który nie mogąc brać osobistego udziału w kongresie ofiarował 100 rubli jako nagrodę za rozprawę opartą na Długoszu....

W toku rozpraw p. Artur Wołyński podał wiadomość o materyałach do dziejów Polski znajdujących się w archiwach włoskich; prof. Smolka dał wyjaśnienia o korespondencyi między Albrechtem I a re-

zydentami jego w Polsce, zachowanej w Gdańsku, a prof. Caro oznajmił, że część tej korespondencyi jest w archiwum sztabu generalnego w Petersburgu i zwrócił uwagę na ważność archiwum państwowego w Moskwie. Ten sam mowca nakoniec dał wiadomość o materyałach do historyi burs polskich w Lipsku i innych uniwersytetach niemieckich, tudzież przypomniał wśród rozprawy, odnoszącej się do historycznej geografii polskiej opisy podróżników przez Polskę w XIII do XV stulecia, które mogą dostarczyć wielu szczegółów, jak nie mniej księgi miejskie niemieckich miast handlowych, w których wskazane były szlaki handlowe do morza Czarnego w wiekach średnich. Doniósł też o manuskrypcie znajdującym się w Paryżu, który zawiera wiele nowości geograficznych polskich O bardzo miłem a niespodzianem odkryciu lingwistycznem dał wiadomość ks. prałat **Likowski** w imieniu ks. kanonika Korytkowskiego, a mianowicie, że w aktach konsystorza gnieźnieńskiego znalazły się listy **chłopów** z pierwszej połowy XVI stulecia, pisane oczywiście w języku polskim.

W **sekcyi archeologii i historyi sztuki** zajmowano się kwestyą, czy można konstrukcyę kościołów gotyckich krakowskich w XIV wieku uważać za cechę specyalną ostrołuku w Polsce? Referent prof. Władysław Łuszczkiewicz rozwinął tę tezę w kierunku twierdzącym wykazując, że główne kościoły krakowskie nie dadzą się zaliczyć do żadnego z dwóch głównych typów gotyku, t. j. typu zachodnio-europejskiego kamiennej budowy i takzwanego wiślano-baltyckiego, w którym cegła kierowała pomysłem i planem. W dyskusyi dr. Maryan **Sokołowski** zwraca uwagę, iż okna nawy głównej w kościołach krakowskich znajdują jedyną analogię w gotyckich kościołach niderlandzkich, i że przeto byłoby rzeczą niezmiernie ważną zbadać, czy oryginalna konstrukcya krakowska nie ma jakiego związku z holenderską i nie jest tylko ostatecznem konsekwentnem rozwinięciem pierwiastków wniesionych do Polski przez architektów n. p. niderlandzkich. W duchu tego przypuszczenia zaleca mowca uwadze zgromadzonych dwa szczegółowe pytania. Prof. **Lindquist**, jako budowniczy zgadza się zupełnie na podniesioną odrębność systemu krakowskiego i stara się wyprowadzić ten system z przejściowości pomiędzy romanizmem a stylem gotyckim.

W ciągu posiedzenia hr. Włodzimierz **Dzieduszycki** przedstawił zebranym świeżo odbite kartony albumu zbiorów jego. Kartony te, rozpoczynające piękną publikacyę od przedstawienia złotego skarbu, wykopanego niedawno w Michałkowie, w Borszczowskiem, zyskały ogólne uznanie.

Kwestya Kuldży.

III.

Ludy zamieszkujące ten kraj należą do dwóch plemion: tureckiego (mahometanie) i mongolskiego (buddyści). Do pierwszych zaliczamy Kirgizów, Taranczów i Dunganów do drugich Kałmyków i Sibosów. Prócz tego znajdują się tu Rossyanie i Chińczycy jako narody panujące, jednak w nieznacznej liczbie.

Kirgizi dzielą się na Kirgizkajsaków, spokojne pasterskie plemię, które zamieszkuje w lecie góry północnego kąta a w zimie schodzi na stepy nad jeziora. I na Karakirgizów (*Dikokamiennyje* u Rossyan) albo Burutów, dzikie wojownicze i łupiezkie plemię, żyjące na górach otaczających jezioro Issykkul.

Tarancze (rolnicy) stanowią głównie wiejską ludność doliny Ili (od połączenia Kungesu z Tekesem do fortu Ilijskiego); są to przesiedleńcy z Kaszgaryi osadzeni tu przez Chińczyków dla uprawy pól.

Dunganie, bardzo nieliczni, z chińszczeni potomkowie Ujgurów, wyznają wprawdzie islam lecz z przepisów Koranu nie wiele więcej wiedzą nad zakaz jedzenia wieprzowiny. Wysokiego wzrostu, silni, mężni, gościnni, są oni mieszkańcami miast i stanowią najbardziej cywilizowany z miejscowych żywiołów w Dzungaryi.

Kałmyki (Eluty albo Ojraty) dzielą się na Dzungarów i Turgutów; pierwszych nieliczne resztki zamieszkują niedostępną dolinę rzeki Kasz, drugich dolinę Kungesu, Tekesu i Dżirgalanu. Jestto lud po części pasterski, poczęści rolniczy.

Sibosy, rezultat skrzyżowania Chińczyków z kobietami Kałmyckiemi, lud rolniczy, zamieszkują lewy brzeg Ili powyżej fortu Ilijskiego.

Wszystkie powyższe nieliczne plemiona są to resztki tych ludów, które w ciągu **dziejów** stykały się i ścierały ze sobą w tej odpływowej rynnie dla narodowych fal z Azyi Wschodniej.

Najdawniejszymi mieszkańcami tej krainy, o których wspominają dzieje, byli Usuni, lud jasnowłosy z niebieskiemi oczami, prawdopodobnie indogermańskiego plemienia. Lud ten zniknął następnie wyparty przez ludy tureckie Hunnów i Ujgurów a ślady jego pozostały tylko, jak się zdaje, śród Kirgizów, u których często napotkać można niebieskie lub zielonawe oczy i rudą barwę włosów i których część (Wielka Horda) nosi plemienną nazwę Usun. Ludy tureckie musiały następnie ze swej strony ustąpić miejsca ludom mongolskim, Elutom (Kałmykom).

Z pomiędzy Elutów najpotężniejszymi byli Dzungarowie, w XVII wieku wyparli oni swych pobratymców Turgut-Kałmyków, którzy wynieśli się nad Wołgę a sami założyli wielkie państwo Dzungarskie, które rozciągało się od mongolskiego chanatu Kalkas na wschodzie do Bałkaszu i od Syberyi do Thian Szanu. Państwo to, którego założycielem był Galdan Bokosztu, trwało przeszło wiek cały i wiodło zwycięskie walki z Chińczykami, napadając na ich posterunki i miasta wzdłuż „drogi północnej“, na Wschodni Turkestan a nawet na Tybet. W XVIII wieku w państwie Dzungarskiem wszczęły się zamieszki, z których skorzystał Amurzana dla opanowania tronu przy pomocy Chińczyków; gdy jednak potem usiłował wyłamać się z pod ich zwierzchności, Chińczycy wysłali na Dzungaryę wielkie wojsko, Amurzana uciekł pod opiekę Rossyi do Syberyi i tam umarł, Chińczycy zaś zajęli jego kraj i do szczętu prawie wytępili Dzungarów.

Z zawojowanego państwa Chińczycy utworzyli namiestnictwo Ili ze stolicą Nowa Kuldża, w której rezydował namiestnik (*cjan-cjun*). Była to chińska Ukraina, chińskie Pogranicze Wojskowe z koloniami żołnierzy, zesłańców ubogich. Chińczycy przesiedlili tu Tarańczów z Kaszgaryi dla obrabiania pól, około tego czasu przesiedlili się tu zapewne ze wschodu, z prowincyi Gansu, chińscy mahometanie zwani Dunganami i nakoniec powrócili z nad Wołgi wygnani dawniej z Dzungaryi Turgut-Kałmyki. Chińczycy zaprowadzili w tym kraju niepokojów ład i porządek; zakwitnął handel, powstały miasta, fabryki, kanały; kraj został zamieniony w jeden ogród. Lecz nowi panowie uciskali i wyzyskiwali mieszkańców, szczególniej rolników Taranczów. „Posiadał Taranczyn, mówi Ujfalvy w piśmie *Unsere Zeit*, ładny jedwabny kaftan, to pierwszy lepszy Chińczyk odebrał mu go, jechał na pięknym koniu, to musiał go oddać, miał piękną żonę lub córkę, to mu ją porwano, a gdy szemrał, to w dodatku ucięto głowę.“ Chińczycy znajdowali podporę tak nieludzkiego panowania we wzajemnej nienawiści różnorodnych etnograficznych pierwiastków tej przejściowej krainy. Lecz „biada Chińczykom, przepowiadał Radłow, jeżeli kiedyś nienawiść do nich stanie się silniejszą niż nienawiść plemion między sobą. Gdyby tylko dwa z nich połączyły się ze sobą, to panowanie Chińczyków zostałoby zniszczone.“ I tak się też rzeczywiście, jak zobaczymy, stało niebawem.

Tymczasem od strony przeciwnej, od zachodu zaczęła wkraczać tu nowa potęga — Rossyanie. Po roku 1830, rozszerzając swe podboje wśród Kirgizów, dosięgnęli oni Bałkaszu, a w r. 1844 zajęli kraj Siemireczyński, zbudowali Kopal, założyli faktoryę w Kuldży i zawiązali stosunki handlowe z Chinami. Na tę nową posiadłość rossyjską zaczęli napadać łupiezcy Buruci z Transilijskiego Alatan, Rossyanie więc przeszli rzekę Ili, zajęli kraj Zailijski nominalnie tylko Chińczykom podległy i u wyjścia z dolin Alatan założyli fort Wiernoje (1855) dla trzymania na wodzy Burutów. Tym sposobem granice Rossyi zetknęły się z granicami chińskiej prowincyi Ili, gdzie długi ekomiczny ucisk władz chińskich wywołał nareszcie przewidywany wybuch. Powstanie Dunganów i Taranczów (1863—1865), którym pomagali także Kirgizi, srogo pomściło długoletnie krzywdy: Chińczycy i trzymający z nimi Turguci zostali prawie do szczętu wytępieni, a miasta ich z ziemią zrównane. Pewien Taranczyn opowiadał Ujfalvemu, że jako wódz powstańczego oddziału zdobywszy pewne miasto i znalazłszy w niem licznych mieszkańców, zakłopotał się, że bardzo dużo czasu trzeba będzie stracić na ich zabijanie, jednakże powstańcy ku wielkiemu zadowoleniu wodza szybko rzecz załatwili, ustawiając do tej operacyi Chińczyków w szeregi.

Gdy tak oczyszczono kraj od ciemiężców, Dunganie i Tarancze zaczęli spierać się o pierwszeństwo i wybuchła wojna domowa. Tarancze zwyciężyli i założyli chanat ze stolicą Stara Kuldża, lecz w państwie tem panowały niepokoje, na których cierpiały granice rossyjskie. Chan Kuldży nie chciał zadość uczynić żądaniom Rossyi, Jakub beh władca Kaszgaru także był względem niej źle usposobionym, Rossyanie więc dla zabezpieczenia swych granic obsadzili 1870 r. przejście Mussart, a w r. 1871 po kilku utarczkach starą Kuldżę.

W ostatnich czasach Chińczycy zaczęli się dopominać u Rossyan zwrotu tej prowincyi, a że dyplomatyczne rokowania, jak wiadomo, idą dość niepomyślnie, więc może znowu okropności wojny rozszrożą się nad tą graniczną i przejściową krainą, o której też słusznie z tego powodu mówi Ujfalvy, że „byłaby rajem, gdyby jej człowiek od czasu do czasu nie zamieniał w pustynię.“

Wacław Nałkowski.

Z Izby sądowej.

(Prawo propinacyi wobec trybunału administracyjnego).

Obszar dworski dóbr Olesko wniósł do władz politycznych zażalenie z powodu, że właściciel sąsiedniego majątku Czyszki z Sewerynką, stanowiącego niegdyś jednę z Oleskiem całość, urządził szynk na terytoryum Sewerynki, co w akcie działu z r. 1821 wyraźnie było zabronione. Sprawa oparła się aż o Wiedeń: władze polityczne zarządziły wprawdzie zamknięcie szynku jako położonego w lesie, a tem samem niezgadzającego się z policyjnemi względami, zarazem jednak orzekły, że nie mogą wydać zakazu szynkowania w Sewerynce w ogóle i odesłały obszar dworski Oleska z tem żądaniem do zwykłej drogi prawa, gdy jednak właściciel Sewerynki szynk z lasu w pobliże dworu przeniósł, najpierw starostwo a potem namiestnictwo i ministerstwo spraw wewnętrznych kazały go także zamknąć, podając za przyczynę, że od czasu działu z r. 1821 nie było w Sewerynce szynku, że zatem stan używania w sprawach propinacyjnych decydujący za szynkiem nie przemawia, natomiast zaś przemawiają przeciw niemu publiczne względy w ustawie o powstrzymaniu pijaństwa wyrażone Przeciw temu orzeczeniu wniósł właściciel Sewerynki zażalenie do trybunału administracyjnego, który wysłuchawszy przy ustnej rozprawie adwokata dr. Ludwika **Wolskiego** jako rzecznika strony skarżącej tudzież zastępcę ministerstwa, radcę ministr. **Medweja** wydał następujący wyrok:

Zważywszy, że zakaz wykonywania propinacyjnego wyszynku do zakresu sądów należy, że z posiadaniem dóbr tabularnych w Galicyi jest połączone pospolicie prawo propinacyi i że to prawo aż do wydania sądowego w przeciwnym kierunku wyroku za istniejące uważać się musi; zważywszy, że władze polityczne raz już to uznały i nie miały prawa wydawać decyzyi przeciwnej własnym prawomocnym orzeczeniem, lecz jedynie na rozpoznaniu względów policyjnych poprzestać: zważywszy wreszcie, że ustawa o powściąganiu pijaństwa nie zawiera żadnych postanowień o otwieraniu szynków a tem samem do danego wypadku nie ma zastosowania; zważywszy zatem to wszystko, zakaz otwarcia szynku w Sewerynce nie jest uzasadniony w ustawie i zostaje uchylony.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ lwowski. (Sprawozdanie tygodniowe Izby handl. za czas od 8 maja do 14 maja.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 10·— do 11·75 złr. Żyto 8.50 do 9.25 złr. Jęczmień 7·40 do 9·— złr. Owies 6.80 do 7.25 złr. Hreczka 7.50 do 7·75 złr. Kukurudza zeszłoroczna 6·75 do 7·50 złr. Kukurudza nowa 6·50 do 6·75 złr. Proso 7·25 do 7·50 zł. Groch do gotowania 8.25 do 10 — złr. Groch pastewny 7.25 do 9·— złr Soczewica —·— do —·— złr. Fasola 10 — do 13.— złr. Bobik 7·50 do 9·25 złr. Wyka 5·75 do 7·— złr. Koniczyna najprzedniejsza 28·— do 44·— złr., przednia —·— do —·— złr., średnia —·— do —·— złr., poślednia —·— do —·— złr. Tymotka 23·— do 24·— złr. Anyż rossyjski 37·— do 40 — złr. Anyż płaski 37·— do 42·— złr. Kminek 30·— do 33·— złr. Rzepak zimowy 11.— do 11.75 złr. Rzepak letni 11·— do 12·25 złr. Rzepik zimowy —·— do —·— złr. Rzepik letni —·— do —·— złr. Lnianka 9·— do 10·— złr. Nasienie lniane 12.50 do 13·— złr. Nasienie konopne 6·50 do 7·25 złr Chmiel 40.— do 60·— złr. Spirytus gotowy 36 — do 36.50 złr.

OSTATNIA POCZTA

Dzienniki wiedeńskie doniosły, że w skutek znanego rozporządzenia ministeryalnego o **języku urzędowym** w Czechach już i do wiedeńskiego sądu powiatowego zaczęły wpływać podania nieniemieckie. *Pol. Corr.* zapewnia, że i dawniej wpływały takie podania, ale odrzucano je zawsze, co i w przyszłości nastąpi.

Dalej donosi *Pol. Corr.*, że na wniosek kraińskiej rady szkolnej krajowej ministerstwo oświecenia zezwoliło, aby od przyszłego roku szkolnego w lublańskiem żeńskiem seminaryum nauczycielskiem nauka religii tak samo, jak w seminaryum męzkiem, udzielana była także w języku słoweńskim. Z powodu tego zrównania obu zakładów powstała tendencyjna wiadomość, że rząd gnębić zaczyna niemiecki żywioł w Krainie.

Wszystkie mocarstwa zgodziły się już na propozycyę gabinetu angielskiego zawartą w okólniku **lorda Granvilla** z dnia 6 b. m., aby zapomocą noty zbiorowej zawezwać Portę do spełnienia niewykonanych dotąd postanowień traktatu berlińskiego. Zgodzono się również na wniosek angielski, aby kwestyę grecką przedłożyć **konferencyi ambasadorów**, jeżeliby Porta nie akceptowała linii granicznej, którą międzynarodokomisya oznaczyć ma na podstawie traktatu berlińskiego. Akcya zbiorowa mocarstw rozpocznie się zaraz po przyjeździe p. Göschena do Konstantynopola.

Göschen bawił w przejeździe kilka dni w Wiedniu, a konferencye, jakie odbył z dyplomatami austryackimi wykryły, jak pisze *Fremdenblatt*, niektóre zasadnicze różnice w zapatrywaniach Austryi i Anglii na kwestyę wschodnią. Przedewszystkiem okazało się, że gabinet angielski dość obojętnym jest wobec kwestyi utrzymania *status quo* na półwyspie bałkańskim. Zgodnie z deklaracyami złożonemi przez Gladstona podczas rozpraw adresowych oświadczył p. Göschen w Wiedniu, że Anglia nie ma **indywidualnego interesu w utrzymaniu państwa ottomańkiego**, natomiast dużo zależy Angli na przeprowadzeniu reform. Gabinet angielski przykłada mianowicie wielką wagę do tego, aby Porcie wpoić przekonanie, że w oporze swym przeciw zaprowadzeniu reform nie znajdzie poparcia u żadnego mocarstwa. Czem bardziej utrwali się to przekonanie, tem łatwiej usunięte zostaną trudności, które wykonaniu reform dotychczas stały na przeszkodzie.

Podobne oświadczenia złożył p. Göschen także podczas pobytu swego w Paryżu. Mówił on, że misya jego byłaby niedostateczną, jeżeliby ograniczała się tylko na samem załatwieniu kwestyj czarnogórskiej, greckiej i małoazyatyckiej. Gabinet angielski jest zdania, że administracyjna regeneracya Turcyi jest warunkiem powszechnego pokoju, ponieważ Turcya ze swym rządem zdemoralizowanym zagraża nieustanie pokojowi europejskiemu.

Według telegramu *Polit. Corr.* missya p. Göschena streszcza się w następujących punktach: 1) Utworzenie międzynarodowej komisyi finansowej: 2) utworzenie dobrej, regularnie opłacanej żandarmeryi dla utrzymania publicznego bezpieczeństwa: 3) utworzenie nowego gabinetu, w którego skład weszliby: Chajreddin, Saofel, Mahmud Nedim, Sadyk basza, Achmed Vefik, Mehemet Said basza; 4) administracyjna autonomia w Albanii, Tesalii, Epirze, Macedonii i wilajecie adryanopolskim. W razie gdyby sultan Abdul Hamid stawił zanadto twardy opór tym reformom nie wahałaby się Anglia przyłożyć ręki do jego destytucyi.

Do *Wiener Allg. Zeitung* telegrafują z Berlina, że **projekt kościelno-polityczny** przyjdzie prawdopodobnie w najbliższą środę pod pierwsze obrady. Partya narodowo-liberalna nie powzięła jeszcze stanowczej decyzyi. W centrum objawiają się dwa prądy; jedna część tego stronnictwa jest zdania, że z pewnemi modyfikacyami można przyjąć ustawę, druga domaga się bezwarunkowego odrzucenia projektu. Koła liberalne przypuszczają, że pierwszy prąd weźmie górę i że centrum, chociaż nie całe, będzie głosowało za projektem. *Germania* zaś pisze: „Dzięki długiemu trwaniu i zaciętości walki kulturnej nie potrzeba już prawie ostrzegać ludności katolickiej przed kołysaniem się w błogich nadziejach. Jeśliby rządowi miało iść o to, aby uwzględnianiem życzeń tej ludności można odwrócić jej zaufanie od jej przewódzców, a pozyskać je dla siebie, to obecnie nawet przez zupełne zniesienie ustaw majowych i przywrócenie dawnego stanu rzeczy, nie osiągnąłby tego celu Szkoda poniesiona była ogromna, a katolicy niesłychanie wiele nauczyli się z tego. Przedłożony projekt z swoim mieczem Damoklesowym nie jest bynajmniej tego rodzaju, aby wpłynął na zmianę postawy katolików. Pragniemy wszyscy pokoju, pochwalamy i wspieramy wszystkie kroki naszych przewódzców w tym kierunku, wszystkie kroki i postanowienia Stolicy Apostolskiej, do której należy w ostatniej instancyi troska o kościelne interesa. Ale wszystkie zabiegi, aby w nas wmówić, że taki projekt, który zmienia tylko kilka paragrafów ustaw majowych, inne zaś zawiesza tylko tymczasowo, aby je módz utrzymać w mocy, może oznaczać zakończenie *kulturkampfu*, będą bezskutecznemi. Celem naszym jest i będzie przywrócenie jasnego, silnego i ustawami określonego prawnego stanowiska kościoła katolickiego w Prusiech. Dopóki nie osiągniemy tego celu, pozostaniemy na dawnem stanowisku. Cieszymy się, że i konserwatyści przyznają, że projekt ten jest tylko pomo-

stem do pokoju. że ma stworzyć grunt dla układów pokojowych, które muszą zmierzać do pewnego i trwałego uregulowania stosunków pomiędzy kościołem a państwem."

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 23 maja. Mussurus basza przybył tu dzisiaj.

Budapeszt, 24 maja. Rano odbyło się uroczyste odsłonięcie pomnika Szechenyiego w obecności Najd. Arcyksięcia Józefa, ministrów, posłów, deputacyj z prowincyi i korpusu oficerów.

Tryest, 23 maja. Göschen odpłynął o godzinie $5\frac{3}{4}$ po południu na parowcu angielskim *Helicon* do Konstantynopola.

Paryż, 23 maja. Kilka grup, liczących razem 600 ludzi, udało się przez plac Bastylli na cmentarz Père-Lachaise, celem złożenia wieńców na grobach straconych komunistów. Kilka osób, które tamowały komunikacyę, aresztowano. Zresztą nie zaszedł żaden wypadek. Publiczność po większej części składała się z ciekawych. W całym Paryżu panował zupełny spokój.

Petersburg, 23 maja. W. książę Michał Mikołajewicz odjechał na Kaukaz.

Agence russe donosi: Nota zbiorowa mocarstw nie została jeszcze Porcie wręczona, gdyż należało dodać zapytanie, czy Porta uznaje ciągle niemożliwość gwarantowania bezpieczeństwa członków komisyi dla uregulowania granic. W razie odmówienia gwarancyi, ambasadorowie zgromadzą się w Berlinie i zakończą pracę komisyi regulacyjnej.

Kragujewacz, 23 maja. Skupczyna pod przewodnictwem najstarszego wiekiem prezydenta. Juryszyca, wybrała komitet legitymacyjny. Po południu odbyła się konferencya stronnictwa rządowego.

Konstantynopol, 23 maja. Tissot przybędzie tutaj 24 b. m. i obejmie kierownictwo ambasady francuskiej.

Wiedeń, 24 maja. (*Tel. pryw.*) Stronnictwo wiernokonstytucyjne Izby panów zgromadziło się wczoraj u Schmerlinga na konferencyę, celem ułożenia taktyki, jakiej mowy przestrzegać mają w rozprawie budżetowej. Przemawiać mają w tej rozprawie imieniem stronnictwa: Schmerling, Kaiserfeld, Carlos Auersperg, Plener, Schoenburg. Hasner i Unger. Z przeciwnego obozu zabiorą głos: Karol Schwarzenberg, kardynał Schwarzenberg, Falkenhayn, Lew Thun i Widmann.

Hr. Taaffe i szef sekcyi Sacken w zastępstwie dr. Stremayra bronić będą rozporządzenia o języku urzędowym.

Zagrzeb, 24 maja. Sejm zwołany na 31 b. m. Filipowicz powołany do Wiednia.

Berlin, 24 maja. (*Tel. pryw.*) *Köln. Ztg.* otrzymała telegram, że papież odrzuca pruskie przedłożenie kościelno-polityczne i chce cofnąć koncesyę uczynioną w *breve* do arcybiskupa Melchersa.

Paryż, 24 maja. Wczoraj aresztowano razem 13 osób, między niemi Baltazara Grüna z Bazylei. Liczba demonstrujących osób, które niosły wieńce na cmentarz, wynosiła zaledwie 100.

Rzym, 24 maja. Wiadomy jest rezultat 132 wyborów dodatkowych. Wybrano 39 kandydatów konstytucyjnych, 73 ministeryalnych i 20 dysydentów. Rezultat z 20 wyborów jeszcze nieznany. Rzym wybrał pięciu posłów ministeryalnych, między nimi Garibaldego. Wybrani zostali: generalny sekretarz ministerstwa spraw zagranicznych, Maffei, w Turynie, generalny sekretarz ministerstwa spraw wewnętrznych, Bonacci, w Jeri, minister Micelli w Pozzuoli, Garibaldi w Veletri, Crispi w Palermie, Lanza pozostał w mniejszości w Turynie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22 maja 1880, godzina 2 min. 20. Losy kredytowe 177·75, Węg. akcye kredyt. 265·25, Akcye anglo-austr. 135·70, Akcye banku Union 108·—, Akcye kolei Karola Ludwika 265·—, Akcye kolei północnej 244·—, Akcye kolei południowej 84·—, Akcye kolei Alföld 153·25, Akcye kolei Elżbiety 187·75, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 166·25, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 145·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw. w złocie 87·—, Galic. oblig. indemn. 97·50, Losy z r. 1864 174·25. Akcye kolei siedmiogrodzkiej —·—, Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 16·50 Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej . Akcye banku związkowego 133·80 Rubel papierowy $1·25\frac{1}{4}$, Wiedeńskie losy 118·25 Węgierskie losy 110·—, Mark. niemieck. —·—, Węgierska renta 105·70. Usposobienie mdłe.

Wiedeń, d. 22 maja 1880, godzina 4 minut. 51. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta pap. —.—, Rubel papierowy —.—, Gal. listy zastawne 102·35, Gal. indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·—, Gal. bank rustykalny 102·50, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 24go maja 1880 godz. 10 m. 46. Akcye kredytowe 278·50, Anglo-austr. 135·90, Akcye banku Union 108·20, Kolej Kar. Ludw. 266·—, Południowa 85·30, Napoleonsdor 9·41, Rubel papierowy $1·24\frac{3}{4}$, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·— Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw banku włość. —·—, Losy z r. 1860 —·—, Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 22go maja. Wiedeń: Pszenica 13 — do 14.— zł., żyto 10·40 do 10·85 zł. okowita pr. 10·000 liter procent 35·25 do 35·50 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 75 klgr. (na wiosnę) 10·35 do 10·40 zł., rzepak (sierpień — wrzes.) 14·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na kwiecień — maj) 223·50, żyto —·—, spiritus loco 64·80, olej rzepakowy 55·60. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 67·50, olej rzepakowy 78·—, spiritus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński**

NADESŁANE.

Adwokat
Dr. Aleksander Janowicz

przeniosł kancelaryę swoją z domu pod licz. 16 **do domu pod nową liczbę 26 przy ulicy Jagiellońskiej,** 3269 1—3)

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 24 maja 1880 o godzinie 7 rano
Barometr 729·08mm przy temp. 6°C. Psychrometr suchy + 10·8°C. Psychrometr wilgotny + 8·6°C. Prężność pary 7·0mm. Wilgoć 72%. Zachmurzenie 10. Wiatr SW2. Ozon 10.
Temperatura powietrza + 8·6°R
Barometr opada.
Stan barometru nad poziom morza 754·0mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 24 maja 1880

Hotel Europejski.
Pp. Zwehl z Żółkwi. Falting z Żółkwi A. H ppen z Doliny. A Denk z Wiednia. L Heltzer z Wiednia.

Hotel George'a
Pp. J. Ochocki z Wierzbowiec K. Tuczyński ze Skoryk.

Hotel Langa
Pp. H hr. Piegłowska ze Śniatynki J. Trzciński z Koniuch. M. Fischer z Ołomuńca. E. Czescher z Czerniowiec. F. Kienast z Pesztu A. Holzer z Wiednia

Hotel Angielski.
Pp. Dr. W. Markiewicz z Krakowa. A. Theodorowicz z Żukowa. G. Wiesler z Wrocławia Dr. E. Gładyszewski z Tarnopola J. Wiśni wski z Ciemierzyniec.

Hotel Warszawski.
Pp. K Łukaszewicz z Czerniowiec M. Sozański z Wolicy. J. Zawadzki z Kniaziołuki. W. Schreiber z Pragi

Hotel Kuhna.
P. R. Padlewski ze Złoczowa.

Odjechali ze Lwowa.
Pp. L Cieński do Krakowa A. Cywiński do Brodów. J. Ohanowicz do Miłowanic. M Zacher do Czerniowiec J. Zwolski do Bryńca.

Pociągi kolejowe.
Przychodzą do Lwowa.
Według południka Peszteńskiego.

Z Czerniowiec: o godz 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz) min 32 po południu (pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 24 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 2 min. 53 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 19 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny); o godz 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa.
Według południka Peszteńskiego.

Do Stanisławowa: (na Stryj); o godz. 6 min. 37 rano.

Do Podwołoczysk: z dworca lwowskiego głównego o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny) o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg osobowy).

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godz. 11 min 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Krakowa: o godz. 10tej min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu): o godz 10 m. 39 w nocy pociąg mięszany): o godz. 12 m. 3? w południe (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 22 maja 1880

(bez kupona bieżącego)

	płacą zł.	płacą ct	żądają zł.	żądają ct
1. Akcye za sztukę.				
Kol. gal. kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	264	—	267	—
Kol. lwow. czer.-jas. po 200 zł. m. k.	166	—	169	—
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	296		300	
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	244	—		—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	95	70	97	70
„ „ „ 4 pr. w. a.	90	40	91	40
„ „ „ pr. okresowe	96	70	97	70
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	10	103	10
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	102	—	103	50
3. Listy dłużne za 100 złr.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	97	40	98	40
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	98	—	100	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	100	—	102	—
5. Losy miasta Krakowa	20	—	22	—
„ „ Stanisławowa	24	50	26	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	46	5	58
Dukat cesarski	5	51	5	60
Napoleondor	9	38	9	48
Półimperyał	9	70	9	80
Rubel rosyjski srebrny	1	57	1	70
„ papierowy	1	$24\frac{1}{2}$	1	$26\frac{1}{2}$
100 marek niemieckich	58	15	59	—
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 20 maja 1880

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	72.40	72.55
luty-sierpień	72.40	72.55
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	73.10	73.25
kwiecień-październik	73.10	73.25
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k	123.50	124.—
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	130.10	130.60
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr	131.50	132.—
„ 1864 (z premią) po 100 zł	174.50	174.75
„ „ 1864 „ po 50 „	174.25	174.75
Renty Com. po 42 lir. austr.	—.—	29.—
Listy zastaw. dom. n. państwo po 120 złr. 5 proc.	149.—	150.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	100.75	101.
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	88.45	88.60
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	103.—	104.—
Bukowiny	95.50	96.50
Galicyi	97.75	98.25
Niższej Austryi	105.—	105.50
Siedmiogrodu	93	93.50
Węgier	94.25	94.75
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 189	135.25	135.50
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	277.20	277.40
Niższo-austr. tow. eskont. po 500 zł.	795.—	800.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a. 600 zł.	—.—	—.—
Kol. Albrechta a 220 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	577.—	579.—
Kol. Cesarzowy Elżbiety po 200 zł.	186.25	186.75
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2454.—	2458.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. sr.	265.—	265.50
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	167.50	168.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	278.25	278.50
Połud. kol. państ. po 200 zł. w. a.	84.—	84.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	135.—	135.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	103.—	103.50
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	99.50	100.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	98.75	.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	103.75	—.—
„ „ „ w 36 l. $5\frac{1}{2}$ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	90.25	—.—
„ „ „ po 5 proct.	97.25	97.50
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	97.25	97.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.40	102.90
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	102.50	103.50
Banku narodowego po 5 proc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. po $5\frac{1}{2}$ proc.	101.25	101.75
„ „ „ po 5 proc.	99.—	99.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	88.—	88.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	100.75	101.25
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.70	106.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.—	102.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 500 zł. 5 pr.	106.50	107.50
„ „ „ II. emisyi	104.—	104.50
„ „ „ III. „	102.75	103.25
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jass. III emis a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	90.50	91.50
z r. 1867	96.75	97.25
z r. 1868	9 .—	90.30
z r. 1872	88.25	88.50
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 proc. w sr.	87.—	87.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.25	178.75
Clarego po 40 zł. m. k.	43.50	44.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.k.	107.50	107.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.25	—.—
Losy miasta Krakowa	20.50	20.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	44.25	45.—
Palffego po 40 zł. m. k.	42.	42.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	16.75	17.25
Salma po 40 zł. m. k.	52.50	53.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	44.25	44.75
Pożyczka m Stanisławowa (po 50 zł. w. a.)	—.	26.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	125.50	—.—
„ „ po 50 zł. m. k.	62.50	65.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.50	34.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.—	37.50
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118.55	118.75
Paryż za 100 fr.	46.95	47.—

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.61.—	5.63.—
„ pełnej wagi	558.—	5.59.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.43.50	9.44.50
Rossyjski imperyał	9.73.—	9.75.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej
Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 22 maja 1880

	zł	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	72	45
„ „ „ w srebrze	73	25
Renta w złocie	88	45
Losy pożyczki z roku 1860	130	—
Akcye banku austro-węgierskiego	834	—
„ „ kredytowego	278	—
Londyn	118	40
Srebro	—	—
Napoleondor	9	42—
Dukat cesarski men.	5	60
100 marek niemieckich	58	25

(3428 1—3) **Edykt.**

L. 9177. C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że wskutek edyktu tutejszosądowego z dnia 3 grudnia 1878 l. 27677 otwarto nowe księgi gruntowe

I. Dla majętności tabularnych:

1. Biłka szlachecka w okręgu Winnickiego c. k. sądu powiatowego.
2. Ceniawa w okręgu Kołomyjskiego c. k. sądu powiatowego m. d.
3. Gody w okręgu Kołomyjskiego c. k. sądu powiatowego m. d.
4. Łuczyce w okręgu Przemyskiego c. k. sądu powiatowego m. d.
5. Tarnawa dolna w okręgu Liskiego c. k. sądu powiatowego.
6. Sarka dominikalna i
7. Honiatycze w okręgu Komarzańskiego c. k. sądu powiatowego.
8. Bilcze w okręgu Medenickiego c. k. sądu powiatowego.
9. Zbora w okręgu Kałuzkiego c. k. sądu powiatowego
10. Rozwadów i
11. Pczany w okręgu Mikołajowskiego c. k. sądu powiatowego.
12. Borki wielkie w okręgu Skałackiego c. k. sądu powiatowego.
13. Zborów w okręgu Zborowskiego c. k. sądu obwodowego.
14. Lubeszka wołochowa w okręgu Bobreckiego c. k. sądu powiatowego.
15. Dziczki w okręgu Rohatyńskiego c. k. sądu powiatowego położonych.

II. Dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych:

1. Biłka szlachecka podlegających Winnickiemu c. k. sądowi powiatowemu.
2. Ceniawa i
3. Gody podlegających Kołomyjskiemu c. k. sądowi powiatowemu m. d.
4. Łuczyce podlegających Przemyskiemu c. k. sądowi powiatowemu m. d.
5. Rozubowice podlegających Niżankowieckiemu c. k. sądowi powiatowemu.
6. Tarnawa dolna podlegających Liskiemu c, k. sądowi powiatowemu.
7. Sarka dominikalna i
8. Honiatycze polegających Komarzańskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
9. Bilcze podlegających Medenickiemu c. k. sądowi powiatowemu.
10. Zbora podlegających Kałuzkiemu c. k. sądowi powiatowemu.
11. Rozwadów i
12. Pczany podlegających Mikołajowskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
13. Borki wielkie podlegających Skałackiemu c. k. sądowi powiatowemu.
14. Zborów podlegających Zborowskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
15. Lubeszka wołochowa z Płockiem podlegających Bobreckiemu c. k. sądowi powiatowemu.
16. Dziczki podlegających Rohatyńskiemu c. k. sądowi powiatowemu, jako instancyi realnej, i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych z dn. 1 lutego 1880 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczy stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie § 7 lit. b. ustawy z dnia 25 lipca 1871 l 96 Dz. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty najdalej do dnia 1 grudnia 1880, a to co do majętności tabularnych pod I. 1 w c. k. sądzie krajowym we Lwowie, pod I. 2, 3 w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi, pod I 4, 5 w ck. sądzie obwodowym w Przemyślu, pod I 6 do 11 w c. k. sądzie obwodowym w Samborze, pod I 12 w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, pod I 13, 14, 15 w c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie, zaś co do posiadłości pod II w dotyczącym ck. sądzie powiatowym zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 13 kwietnia 1880.

(3635 1—3) **Obwieszczenie**

L. 2147. C. k. Sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Galicyjskiego Banku akcyjnego w kwocie 56 zł. 70 ct. 56 zł. 70 ct. i 765 zł. 63 ct a. w. z pn. odbędzie się tamże publiczna licytacya realności pod l. k. 322 w Mościskach położonej dłużnikom Mojżeszowi i Esterze Rosenfeld jak Dom. Tom. III pag. 268 n. 10 haer. należącej w terminach a to dnia 30 czerwca, dnia 3 sierpnia i dnia 7go września 1880, każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cena wywołania 2350 zł.

Zakład 235 zł. w. a.

Gdyby realność rzeczona w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej sprzedaną nie została natenczas do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się termin 7 września 1880 z oznajmieniem, że nieobecni wierzyciele jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Warunki licytacyi z protokołem opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Mościska dnia 1 maja 1880.

(3169 1—3) **Edikt.** Zl. 10208.

Am 9 Juni 9 Juli und am 9 August 1880, jedesmal um 9 Uhr VM., wird die executive Veräußerung der in Kwasilówka sub. Nr. 47 gelegenen keinen Tabularkörper bildenden und der Olena Chominec gehörigen Realität zur Einbringung der Forderung des Filip Göreż pr. 15 fl. 25 kr. ö. W. hiergerichts abhalten.

Der Schätzungspreis beträgt 100 fl. öst. W., das Vadium 10 fl. und am dritten Termine wird diese Realität auch unter dem Schätzungswerthe veräußert.

Die übrigen Lizitationsbedingungen können in der hiergerichtlichen Registratur, hingegen die Steuerrückstände bei dem k. k. Steueramte in Tłumacz eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht.

Tyśmienitz den 26 Jänner 1880.

(3224 1—3) **Edikt.** Zl. 4761.

In dem unterm 12 April 1880 Zl. 4761 anhängig gemachten Bagatellverfahren des Jonas Bauer aus Gorlice wider Schyja Steyer pto 50 fl. wurde der Termin zum Bagatellverfahren auf den 9 Juni 1880, 9 Uhr VM. anberaumt.

Nach dem der Wohn- und Aufenthaltsort des beklagten Schyja Steyer unbekannt ist, so wird zur Vertrettung des Beklagten auf sein Gefahr und Unkosten ein Curator in der Person des Landesadvokaten Zaykowski in Gorlice bestellt und dieses dem Beklagten durch ein öffentliches Edikt zu dem Ende kundgemacht, damit er dem bestellten Vertretter seine Behelfe mittheile, oder einen andern Sachwalter dem Gerichte nahmhaft mache.

K. k. Bezirksgericht.

Gorlice den 27 April 1880.

(3359 1—3) **Kundmachung.**

Zl. 10530. Beim k. k. Bezirksgerichte in Dolina wird zur Einbringung der Forderung des Izrael Litwak im Betrage pr. 34 fl. 78 kr. ö. W. s. N. G. die dem Fedor Antonowicz und Rücksichtlich dessen liegender Nachlaßmasse gehörige sub. CN. 326/257 in Dolina liegende einen Tabularkörper bildendende Realität am 10 Juni, 15 Juli und 12 August 1880, jedesmal um 10 Uhr V. M. und zwar beim ersten und zweiten Termine nur um den oder über den Schätzungswerts, beim dritten auch unter demselben an den Meistbiethenden veräussert werden.

Der Schätzungswerth beträgt 170 fl. das Vadium 10 prc.

Die Lizitationsbedingnisse, das Schätzungsprotocoll und der Tabularauszug können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht.

Dolina 15 März 1880.

(3627 1—3) **Edykt.**

L. 841. C. k. Sąd powiatowy w Trembowli czyni wiadomo, że w sprawie, c. k. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Tymkowi Bojko o zapłacenie sum 200 zł. i 50 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tusądowym budynku na dniu 1go czerwca, 5 lipca i 11 sierpnia 1880, każdym razem o godzinie 8 przed południem publiczna sprzedaż realności dłużnika w Hleszczawie pod l. k. 104 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 450 zł. a. w

Zakład 45 zł.

Bliższe warunki sprzedaży przejrzeć można w t. s. registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego

Trembowla dnia 23 kwietnia 1880.

(3495 1—3) **Edykt.**

L. 806. C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 16 czerwca, 14go lipca i 18 sierpnia 1880, zawsze o 9 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 71 w Konieczkowy położonej, Leizora i Chany Holoschütz własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej na zaspokojenie wierzytelności Wolfa Druckera w kwocie 1050 zł. a. w. z pn. przedsięwziętą i przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 475 zł.

Zakład 47 zł. 50 ct. a. w.

Akt opisania oszacowania i reszta warunków licytacyjnych są w aktach do przejrzenia.

Strzyżów 12 marca 1880.

(3613 1—3) **Edykt.**

L. 1358 nyw. VIII 78 ex 1878 C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi przymusową sprzedaż realności pod Nr. k. 277 w Niepołomicach położonej według wykazu hip. l. 277 własność tabularną Jędrzeja Malarza stanowiącej na zaspokojenie przynależącej się Berlowi Schullehrerowi sumy dłużnej w kwocie 200 zł. z pn. w trzech terminach licytacyjnych mianowicie;

dnia 30 czerwca 1880
dnia 30 lipca 1880
dnia 30 sierpnia 1880

każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa i wywoławcza wynosi 2750 zł.

Wadyum zaś 275 złr.

Wykaz hipoteczny i akt oszacowania tej realności tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Niepołomice dnia 28 kwietnia 1880.

(3577 1—3) **Konkurs.**

L. 545. Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę nauczyciela starszego przy szkole 2 klasowej w Olszynach z płacą 450 złr. Kandydaci i kandydatki ubiegający się o tę posadę mają wnieść podania w przepisane dokumenta zaopatrzone za pośrednictwem swych władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręg w Jarosławiu najdalej do 20 czerwca b. r.

C. k. Rada szkolna okręgowa.

W Jarosławiu dnia 9 maja 1880.

(3538 1—3) **Edykt.**

L. 18555. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Mikołaja i Małgorzatę Peretiatkiewiczów, iż przeciw nim Paweł Rucki wniósł pozew do praes. 23 kwietnia 1880 l. 18555 którym żąda wykreślenia intabulacyi sum 307 złp. i 10 duk. czyli 183 złp. z pn. ze stanu biernego realności Nr. 353 $^{1}/_{4}$ we Lwowie na rzecz Bazylego Peretiatkiewicza intabulowanych, że pozew ten do postępowania pisemnego dekretowano, termin do wniesienia obrony na 90 dni oznaczono, że w celu strzeżenia ich praw adw. Dr. Gorecki z substytucyą adw. Dr. Rogalskiego kuratorem dla nich został mianowany, że ich jest rzeczą ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielić, lub innego sobie zastępcę obrać i o tem sąd zawiadomić, w przeciwnym bowiem razie złe skutki sami sobie przypiszą

Lwów dnia 1 maja 1880.

(3475 1—3) **Edykt.**

L. 3762. C. k. sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że celem zaspokojenia należytości Lejzora Rubinstein w kwocie 67 zł. 58 ct. odbędzie się licytacya połowy realności pod Nr. 88 w Sieniawie małoletnich Józefa, Tomasza i Walentego Rogalskiego własnej na dniu 24 czerwca 1880 o 10 godzinie rano.

Cena wywołania wynosi 75 zł.

Wadyum 8 zł.

Resztę warunków można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 10 marca 1880.

(3645 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 24089. W celu zabezpieczenia dostawy nowych słupów kilometrowych z drzewa dębowego, oraz wydobycia, przewiezienia i ustawienia starych słupów tak kamiennych jakoteż dębowych na trakcie państwowym krakowskim w okręgu budowniczym bocheńskim w sekcyi Brzesko, Bochnia i Gdów odbędzie się w dniu 14 czerwca 1880 w c. k. Starostwie Bocheńskiem rozprawa licytacyjna za pomocą ofert pisemnych. Koszta robót powyższych obliczone są w kwocie fiskalnej 435 zł 05 ct. w. a.

Bliższe warunki licytacyi jak niemniej szczegółowy wykaz przestrzeni, w której słupy mają być ustawione, mogą być przejrzane w pomienionem starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. oraz w wadyum 5% od ceny fiskalnej z wyrażeniem opustu lub nadwyżki nietylko cyframi ale także literami w oznaczonym dniu najpóźniej do 12 godziny w południe wniesione być mają.

Oferty nieodpowiednio ułożone, lub nie podane w wyznaczonym terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 18 maja 1880.

(3560 1—3) **Edykt.**

L. 5731. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. galic. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w sumie 100 zł. a względnie 98 zł. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności gruntowej pod l. kons. 58/23 w Radwanie położonej, z dłużników Jana i Zofii Płanetów własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w trzech terminach tj. w dniu 28 czerwca 1880, 26 lipca 1880 i 30 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 500 zł. w. a, poniżej której realność na pierwszych dwóch terminach sprzedaną będzie.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 50 zł. w. a.

Resztę watunków i akt szacunkowy przeglądnąć można w tut. sądowej registraturze.

Dąbrowa dnia 13 kwietnia 1880

(3563 1—3) **Edykt.**

L. 474. C. k. sąd powiatowy w Mielnicy niniejszym edyktem chęć kupienia mającym wiadomo czyni, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Pankowi Bojeczkowi pto 178 zł. 33 ct. przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej, wedle księgi głównej gminy Babniec koło Krzywcza liczba wykazu hipotecznego 272 objętej, powyższej pretensyi za hypotekę służącej z parceli budowlanej 295, i z parc. grunt. 216/2, 474/4, 1351, 1556, 1682, 1822/11 i 2661/2 składającej się w drodze publicznej na dniu 22 czerwca 1880, 20 lipca 1880 i 17 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 11 przed połndniem w zabudowaniu sądowem przedsięwziąć się mającej licytacyi, dozwolono została

Wadyum wynosi 40 zł. a cena wywołania 400 zł., poniżej której sprzedaż dopiero przy ostatnim terminie nastąpi.

Ekstrakt tabularny i warunki licytacyjne leżą w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem Emila Rada z Mielnicy.

Mielnica dnia 13 lutego 1880.

(3648 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 551 Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę kierującego nauczyciela w szkole 4 klasowej męskiej w Mościskach z roczną płacą 450 zł. za kierownictwo 50 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę mają wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem swej przełożonej władzy do Rady szkolnej okręgowej w Mościskach najpóźniej do dnia 5 lipca 1880.

Z c. k. Rady szkol. okręgowej.

Mościska dnia 19 maja 1880.

(3649 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6295. Ze względu ułatwienia toku spraw urzędowych przenosi się w porozumieniu z c. k. krajową Dyrekcyą skarbu we Lwowie czynności kasowe odnoszące się do dóbr fundusowych Brzosteckich położonych w obrębie gmin katastralnej Brzostek, Nawsie Brzosteckie, Wola Brzostecka i Opacionka począwszy od 1 czerwca 1880 z c. k urzędu podatkowego w Pilznie do c. k. urzędu podatkowego w Jaśle, co się do powszechnej wiadomości podaje.

C. k. Dyrekcya lasów i domen.

Bolechów dnia 22 maja 1880.

(3559 1—3 **Edykt.**

L. 6495. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie oznajmia, iż na skutek skargi wekslowej Chirla Tidera przeciw Dawidowi Garfunklowi z miejsca pobytu niewiadomemu wydał na dniu dzisiejszym nakaz zapłaty sumy 142 zł. 34 ct. z weksla z daty Tarnów 13 października 1879 pochodzącej, tudzież że dla nieobecnego ustanowiony został zarazem kurator w osobie adwokata Dr. Gałeckiego.

Zarazem poleca się Dawidowi Garfunklowi ażeby, kuratorowi swemu środki obrony podał lub sądowi pełnomocnika swego wskazał.

W Tarnowie dnia 13 maja 1880.

(3633 1—3 **Edykt.**

L. 7980 C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że 11 czerwca 1871 pomarł Iwan Bojczuk w Demeszkowcach bez ostatniej woli rozporządzenia. Ponieważ miejsce pobytu córki Oleny Bojczuk nie jest wiadome, wzywa się aż-by do roku od dziś się zgłosiła i deklaracyę do spadku wniesła, gdyż inaczej pertraktacya spadkowa zostanie z spadkobiercami zgłoszonemi i jej kuratorem Michałem Bojczukiem z Demeszkowiec przeprowadzoną.

Bursztyn dnia 30 grudnia 1879.

(3566 1—3) **Edykt.**

L. 2735. Dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Agnieski z Korzuchów Kowalczykowej ustanowiono celem doręczenia rezolucyi z dnia 16 kwietnia 1880 r. l. 2308 uwiadamiającej ją o złożeniu na rzecz jej kwoty 9 złr. 96 ct. w. a. jako reszty ceny kupna za grunt pod kolej żelazną w Piwnicznej zajęty, kuratorem Adolfa Vayhingera c. k. notaryusza w Starym Sączu.

Z c. k. sądu powiatowego.

Stary Sącz dnia 8 maja 1880.

(3616 **Ogłoszenie.**

L. 4011. Złoczowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy podaje do wiadomości powszechnej, że z uchwały z dnia 27 marca 1880 l. 2546 firmę „Mandel Grünberg handel produktami w Podhaycach“ dzierżyciela tego samego imienia i nazwiska 9go maja 1880 jak ks. I str. 95 n. 947 wpisał do rejestru I dla pojedyńczych firm handlowych.

Złoczów 13 maja 1880.

(3514 2—3) L. 1095.

KONKURS

Trzy posady systemizowanych dyetaryuszów tabularnych przy c. k. sądzie krajowym lwowskim z płacą dzienną 1 zł. 30 ct. w. a. prawem posunięcia się a wyższą płacę dzienną 1 zł. 80 ct. w. a. i prawem emerytury (prowizyi) po upływie 10 letniej służby, są do obsadzenia.

Ubiegający się o posadę mają wnieść swe podania z wykazem wieku, biegłości w manipulacyi sądowej, wiadomości języków krajowych (polskiego ruskiego i niemieckiego) tudzież języka łacińskiego i złożenia egzaminu tabularnego w myśl rozporządzenia z dnia 10 czerwca 1855 Nr. 101. D. u. p. do dnia 20 lipca 1880 do Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie.

Kandydaci wojskowi wedle §. 5 ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Nr. 60 D. u. p. ukwalifikowani w ogóle do posad urzędników manipulacyjnych przy nadaniu powyższych posad o tyle tylko uwzględnieni zostaną, o ile takowi powyż wymaganą specyalną kwalifikacye wykażą.

Z Prezydyum c. k. sadu krajowego.
Lwów dnia 15 maja 1880.

(3595 2—3) **Edykt.**

L. 2152. C. k. sąd powiatowy w Skałacie ogłasza, że w dniach 25 maja, 18 czerwca i 8 lipca 1880 publiczna licytacya trzech morgów pola Andrucha i Maryi Zamorów własnych do gospodarstwa pod l. 25 w Borkach wielkich należących odbędzie się.

Cena szacunkowa 270 zł.

Wadyum 54 zł.

Resztę warunków oraz akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Skałat 10 kwietnia 1880.

(3588 2—3) **Edykt.**

L. 7247. C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Mendla Stempelbacha w kwocie 39 zł. 20 ct. z pn. realność w Kolbuszowy górnej pod l. 216 położona Michała Nowakowskiego własna, ciała tabularnego nie stanowiąca, w dniach 19 maja 1880, 23 czerwca 1880 i 28 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10 rano w drodze egzekucyi w tutejszym sądzie sprzedaną zostanie.

Cena wywołalna wynosi 100 zł. zakład 10 zł.

Bliższe warunki w registraturze tutejszego sądu przejrzeć można.

Kolbuszowa dnia 10 lutego 1880.

(3608 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 231. Wydział Izby adwokatów podaje do wiadomości, że p. Dr. Julian Dornbach wpisany został na podstawie uchwały wydziału z dnia 15 maja 1880 do l. 231 z dniem 15 maja 1880 w listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.
We Lwowie dnia 15 maja 1880

(3599 2—3) L. 21896.

Ogłoszenie konkursu.

Dodatkowo do ogłoszenia konkursu z dnia 12 maja r. b. l. 19709 w celu nadania ośmiu galicyjskich miejsc funduszowych w c. k. wojskowych zakładach wychowawczych podaje się niniejszem do powszechnej wiadomości, że w skutek postanowionego właśnie utworzenia równorzędnej 3 klasy w niższej szkole realnej w Eisenstadt, z początkiem roku szkolnego 1880/81 również kandydaci na 3 rok powyższej szkoły przyjęci być mogą, jeżeli wykażą, że ukończyli z dobrym postępem 2 klasę gimnazyum lub szkoły realnej i nie przekroczyli 14 roku życia.

Egzamin wstępny składają tacy kandydaci w języku niemieckim.

Zresztą stosują się do wyżej wspomnianych miejsc w 3 klasie szkoły realnej w Eisenstadt tak co do załączników podania, jakoteż co do terminu konkursowego (15 czerwca r. b.) wszystkie warunki podane w w ogłoszeniu konkursu z dnia 12 maja r. b. l. 19709.

Z Wydziału krajowego.
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie dnia 19 maja 1880.

(3586 2—3) **Edykt.**

L. 2607. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia, że w depozycie tegoż sądu znajduje się kwota 31 rubli ros. i 40 ct. w. a. ze sprawy karnej Herscha Schreibera, Leisora Aspisa i Abrahama Garfunkla za zbrodnię oszustwa z § 197 i 199 u. k. zasądzonych pochodząca.

Wzywa się przeto niewiadomych właścicieli, ażeby w przeciągu roku od dnia trzeciego umieszczenia niniejszego edyktu swoje prawo własności wykazali, w przeciwnym bowiem razie kwota ta na rzecz Wysokiego skarbu przypadnie.

Tarnopol 5 maja 1880.

(3596 2—3) **Edykt.**

L. 4498. C. k. sąd powiatowy w Stryju, rozpisuje celem zaspokojenia pretensyi Antoniego Langnera w kwocie 200 zł. w. a. z pn. publiczną licytacyę realności pod l. k. 60 i 1/3 część cząstki pola pod l. k. 84 w Stryju na Wojtowstwie położonych, osobne ciała tabularne stanowiących, małż. Daniela i Wilhelminy Wollaków własnych na dzień 3 czerwca 1880, 17 czerwca 1880 i 1 lipca 1880 o 10 godzinie rano.

Cena wywołania realności pod l. k. 60 kwota 985 zł. 1/3 części cząstki pola pod l. k. 84 kwota 155 złr. a. w.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania można w w tusądowej registraturze przejrzyć

Stryj dnia 10 kwietnia 1880.

(3574 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 2574. W celu zabezpieczenia dostawy materyału do pokrycia gościńców państwowych w brzeżańskim okręgu budowniczym w trzechletnim okresie 1881, 1882, 1883 odbędzie się na dniu 13 czerwca 1880 w c. k. starostwie w Brzeżanach rozprawa licytacyjna przez składanie ofert pisemnych.

Dostawa w r. 1881 wynosi:

1) dla gościńca brzeżańskiego 1730 metrów sześciennych w kwocie fiskalnej 6666 zł. 50 ct.

2) dla gościńca bursztyńskiego 2540 metr. sześć. w cenie fiskalnej 8264 zł. 90 ct.

Bliższe warunki licytacyi jak niemniej wykaz przestrzeni na które materyał powyższy dostarczony być ma, przejrzane być mogą w pomienionem c. k. starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum 5 odsetków od ceny fiskalnej wynosić mające z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale także i literami w oznaczonym terminie, najpóźniej do 12 godziny w południe wniesione być mają.

Oferty nie ułożone według wzoru w §. 46 warunków licytacyjnych uwidocznionego lub niepodane w terminie wyznaczonym nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów dnia 10 maja 1880.

(3564 2—3) **Edykt.**

L. 968. Odnośnie do oznajmienia ogłoszonego w Nr. 76, 77, 78 „Gazety Lwowskiej z 1879 roku rozpisuje się do licytacyi gruntu Mafteja Czujeszynego pod lk. 224 w Puiowiu położonego na rzecz Herscha Heimera pto 22 złr. trzeci termin na podstawie łatwiejszych warunków na dzień 17 czerwca 1880 o 10 godz. z tem oznajmieniem, że sprzedaż także niżej ceny szacunkowej 111 złr. 50 ct. ważnie odbyć się może.

C. k. sąd powiatowy
Nadwórna 26 marca 1880.

(3561 2—3) **Kundmachung.**

Zl. 3848. Vom Dolina'er k. k. Bezirksgerichte wird kungemacht, daß zur Einbringung der Forderung des Majer Litwak pr. 635 fl. ö. W. s. N. G. die einen Tabularkörper bildende dem Andruś Babij gehörige sub. CN. 121 1/4 in Dolina liegende Realität mit Ausnahme der unter Posit 4 des Schätzungsprotokolles näher beschriebenen Grundstückes am 3 Juni, 24 Juni und 15 Juli 1880 jedesmal 11 Uhr VormM. beim letzen Termine auch unter dem Schätzungswerthe pr. 1070 hiergerichts wird veräußert werden.

Das Vadium beträgt 107 fl. ö. W.

Nähere Lizitationsbedingniße, der Tabularextrakt sowie der Schätzungsakt können hiergerichts eingesehen werden.

Dolina 27 August 1879.

(3344 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1462. W dniu 8 lipca 1880 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 100 subrep. 35 w Załokciu położonej, dłużników Chomy i Katarzyny Ołeksyn własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 50 zł. w. a. z pn. o godzinie 9 przed południem z tem, że realność ta na tym terminie i niżej ceny szacunkowej daną będzie.

Cena szacunkowa 250 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Podbuż dnia 29 kwietnia 1880.

(3545 1—3) **Edykt.**

L. 1708. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie uznał uchwała z dnia 6 marca 1880 l. 1868 Annę Szpyrka jako głupkowatą i do zawiadywania swoim majątkiem i osobą niezdolną, w skutek czego się dla tejże kuratora w osobie Jurka Zub rolnika z Streptowa ustanawia.

Z c. k. sądu powiatowego.
Kamionka dnia 15 kwietnia 1880.

(3562 1—3) **Edykt.**

L. 930. C. k. sąd powiatowy w Mielnicy chęć kupienia mającym niniejszym edyktem wiadomo czyni, że celem zaspokojenia przez c. k. uprzywilejowany Zakład kredytowy włościański we Lwowie przeciw Tadeuszowi Husce wywalczonej sumy 245 złr. a. w. z pn. realność dłużnicza pod l. k. 4 w Babnicach koło Krzywcza położona, za świadectwem wykazu hipotecznego l. 242 księgi głównej gminy Babnice ad Krzywcze Tadeusza Huski własną i z parcel budowlanej 162 i z parcel gruntowych 203/2, 204/2, 402/1, 1186/1, 1243/2, 1291, 1405/2 519/2, 695/2, 911/2, 1655/3, 2036/1, 2069/2, 2105/2 2586/2, składającą się i tej pretensyi za hipotekę służącą w drodze publicznej licytacyi w gmachu sądowym na dniu 22 czerwca 1880 20 lipca 1880, 17 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 11 rano, na ostatnim terminie nawet niżej ceny szacunkowej 600 zł. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 60 zł.

Ekstrakt tabularny akt oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 24 października 1879 prawo hipoteki uzyskali, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem Emila Rada.

Miolnica 14 lutego 1880.

(3479 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1630. W dniach 30 czerwca, 30 lipca i 30 sierpnia 1880 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 51 sbr. 257 w Rożniatowie położonej dłużnika Wasyla Płoszczańskiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kred. włoś. na zaspokojenie sumy 150 zł. awzględnie 126 zł. 31 ct. w. a. z pn. każdym razem o godz. 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim, także niżej tejże sprzedana będzie. Cena szacunkowa 350 zł. jest ceną wywołania.

Wadyum wynosi 10%.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.
Rożniatów dnia 21 kwietnia 1880.

(3592 1—3) **Edykt.**

L. 1714. W dniach 11 czerwca, 9 lipca i 11 sierpnia 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 189 w Lityni pow. polit. Drohobycz Wasyla Sadowego własnej na zaspokojenie wierzytelności Mordka Fischmana w kwocie 133 zł. Cena wywołania 530 zł. wadyum 53 zł. Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Aleksander Jurkiewicz w Medenicach. Bliższe warunki, akt zastawniczego opisania i ocenienia przejrzeć można w sądzie.

C. k. sąd powiatowy,
Medenice dnia 17 marca 1880.

(3567 1—3) **Edykt.**

L. 47. C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi zakładu kred. włość. we Lwowie przeciw Wasylowi Pyciakowi o 89 zł. 19 ct. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 2 czerwca, 2 lipca i 5 sierpnia 1880, każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 1 rep: 51 w Dniestrzyku dubowym położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka 15 stycznia 1880.

(3581 1—3) **Edykt.**

L. 1220. Podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 28 maja, 1 lipca i 3 sierpnia 1880 zawsze o godzinie 10tej przed południem, odbędzie się licytacya ralności pod l. 120 w Chołojowie położonej, Teodora Dychty własnej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego celem zaspokojenia 203 złr. 93 ct. z pn.

Cena wywoławcza 500 złr.

Wadyum 50 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Radziechów dnia 26 marca 1880.

(3580 1—3) **Edykt.**

L. 952. Podaje się do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 115 złr. w. a. zpn odbędzie się licytacya realności pod l. 52 w Stojanowie położonej, Marka Batiuka własnej, na rzecz Iwasia Parachima w terminach 28 maja, 1 lipca i 3 sierpnia 1880 zawsze o godzinie 9tej przed południem w tutejszym sądzie.

Cena wywoławcza 880 złr.

Wadyum 88 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Radziechów 28 marca 1880.

(3582 1—3) **Edykt.**

L. 1400. Podaje się do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie resztującej sumy 494 złr. 26 ct. w. a. z pn. odbędzie się licytacya realności pod l. 48 w Obrotowie położonej, Audrucha Sałshuba własnej, na rzecz małoletnich po s. p. Piotrze Sałshubie pozostałych dzieci w terminach 28 maja, 1 lipca i 4 sierpnia 1880 zawsze o godzinie 10tej przed południem w sądzie tutejszym.

Cena wywoławcza 1560 złr.

Wadyum 156 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Radziechów 28 marca 1880.

(3583 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7558. Dnia 1 czerwca, 7 lipca i 4 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 20 w Radziechowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Wasyla Łuciów własnej, w celu ściągnięcia wierzytelności Wiktora Katza, w kwocie 34 złr. w. a.

Cenę wywołania stanowi kwota 280 zł.

Wadyum 28 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Radziechów 20 grudnia 1879.

(3571 1—3) **Edykt.**

L. 19328. C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem Herscha vel Herza Tuch, ażeby w przeciągu roku od dnia ogłoszenia tego edyktu, zgłosił się do c. k. sądu krajowego we Lwowie lub udzielił ustanowionemu dla niego równocześnie kuratorowi adw. Dr. Manschowi potrzebnych do obrony swych praw środków, gdyż wrazie przeciwnym po upływie tego terminu za zmarłego uznany będzie.

Lwów 8 maja 1880.

(3528 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2742. C. k. sąd powiatowy w Lisku oznajmia, że 13 kwietnia 1878 w Olszanicy Anna Bukowska z pozostawieniem kodycylu dtto 1 kwietnia 1878 zmarła.

Gdy temu sądowi spadkobiercy nie są znani, przeto zawzywa się tychże, aby w przeciągu jednego roku z wykazaniem prawnego tytułu deklaracyę do tego spadku wnieśli, gdyż inaczej spuścizna, do której kuratora w osobie p. Antoniego Kokurewicza z Liska ustanowiono, zgłaszającym się uprawnionym spadkobiercom przyznaną, zaś nieobjęta część lub w razie, gdyby nikt się nie zgłosił, cała spuścizna wysokiemu Skarbowi wydaną zostanie.

Lisko dnia 8 maja 1880.

(3440 1—3) **Edykt.**

L. 20092. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszym z życia i miejsca pobytu niewiadomego Józefa Rodkiewicza iż jemu ustanowiono w sprawie Chany Weich o wydanie jej z masy spadkowej Julii Wierzchowskiej w tutejszym depozycie znajdującej się, odstąpionej przez niego Mojżeszowi Woich cesyą z dnia 4 lipca 1856 książeczki kasy oszczędności na 64 złr. 57 ct. m. k. a względnie 1/8 części z tej kwoty, kuratora w osobie tutejszego adw. Dra Stromengera z substytucyą adw. Dra Tilla, któremu doręcza się równocześnie roztrzygnienie c. k. wyższego sądu krajowego z dnia 6 kwietnia b. r. l. 5799 na to wydanie zezwalające, jest zatem rzeczą Józefa Rodkiewicza potrzebnej informacyi ustanowionemu kuratorowi przed upływem terminu do prawomocności tego rozstrzygnienia przepisanego udzielić.

Lwów dnia 8 maja 1880.

(3594) **Ogłoszenie**

L. 4272. C. k. komisya hipoteczna w Nowymtargu zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Ponice dnia 2 go czerwca 1880 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Każdy, kto ma prawny interes w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub zabezpieczenia swoich praw za stósowne uzna.

Nowytarg dnia 17 maja 1880.

(3524 3—3) **Edykt.**

L. 1257. C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 110 zł. w. a. z pn. na rzecz Mateusza Maćkowskiego egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. k. 11 w Podłężu położonej i realności wykazem hipot. l. 173 w Podłężu objętej, własność tabularną dłużnika Kaspra Ciastonia stanowiących w trzech terminach licytacyjnych mianowicie dnia 2 lipca, dnia 2 sierpnia i i 6 września 1880, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Cena szacunkowa i wywoławcza wynosi 3911 zł. wadyum zaś 392 zł.

Wyciągi hipoteczne protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy
Niepołomice d. 17 kwietnia 1880.

(3521) **Ogłoszenie.**

L. 7001. W Imieniu Jego Cesarskiej Mości c. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 spr. kar. i §. 37 u. pr. że treść artykułów umieszczonych w broszurze ruskiej pod napisem „Chaos humorystyczeski — satyryczeskoje Potpourri“ Czast II. wydanej w drugim nakładzie a to na stronie 55 od słów „Jakoje jest' otnoszenje“ do „iz naszoj mizeryi“ na stronie 57 od słów „W toj tarokowoj“ do „pagat'ultimo“ i na stronie 59 od „Jakoj metody pryderży vajutsia“ do „napiatnowan patriotyzmom“ zawiera w sobie znamiona występku z §. 300 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tej broszury.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie treści tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów dnia 15 maja 1880.

(3308 3—3) **Obwieszczenie.**

W c. k. cywilnym pensyonacie dla dziewcząt w Wiedniu mającym na celu wykształcenie nauczycielek dla publicznych szkół ludowych i guwernantek, będzie z początkiem roku szkolnego 1880/81 do obsadzenia 14 miejsc funduszowych. O te miejsca bezpłatne zastrzeżone dla córek urzędników cywilnych państwa, mogą przy jednakowych warunkach wykształcenia i zasługi ubiegać się w pierwszym rzędzie sieroty bez ojca i matki, następnie sieroty niemające ojca, dalej które matkę utraciły, a ostatecznie w braku takich sierót, córki cywilnych urzędników państwa.

Do przyjęcia do c. k. zakładu wychowawczego dla dziewcząt wymaga statut (Dziennik rozporządzeń ministerstwa wyznań i oświaty wydany dnia 15go grudnia 1875 Rozdział XXIV.):

a) wieku od 13 do 15 lat,

b) zdrowego i normalnie rozwiniętego ciała,

c) moralnego zachowania się,

d) takich wiadomości i takiej dojrzałości umysłowej, jakiej się wymaga od ukończonej uczennicy 6tej klasy 8śmio klasowej szkoły ludowej;

e) znajomości języka niemieckiego,

f) początków języka francuskiego i gry na fortepianie.

Warunki przyjęcia pod a, b i c podane, mają być udowodnione urzędowemi świadectwami, warunki zaś pod d, e i f świadectwem przez którekolwiek z seminaryów nauczycielskich w tym celu wystawionem (Rozporządzenie Ministra wyznań i oświaty z dnia 2 grudnia 1875 l. 19066 — Minister. Dziennik rozporządzeń Nr. 52), które zawierać powinno obok not z pojedynczych przedmiotów szkolnych orzeczenie w jakim stopniu kandydatka znajomość języka francuskiego i gry na fortepianie posiada — a prócz tego opinię: czy kandydatka do przyjęcia do zakładu w mowie będącego ze względu na jej wiedzę i uzdolnienie kwalifikuje się, bardzo dobrze, dobrze, dostatecznie, lub mniej dostatecznie. Dla należytego zapewnienia się o istnieniu warunku pod b) będą uczennice przed wstąpieniem do zakładu poddane oględzinom lekarskim, od których wyniku zależy ostateczne przyjęcie.

Prośby o te miejsca funduszowe mają być najdalej do końca czerwca 1880 wniesione do Dyrekcyi c. k. pensyonatu cywilnego dla dziewcząt (Wiedeń Josefstädterstrasse Nr. 41.)

Oprócz dokumentów powyżej wskazanych należy załączyć do prośby:

1) rewers legalizowany, że kandydatka po ukończeniu wychowania i po złożeniu egzaminu dojrzałości przez przeciąg najmniej 6ciu lat poświęcać się będzie wychowaniu dzieci w domach prywatnych lub pełnić obowiązki nauczycielki w szkołach publicznych;

2) legalizowane świadectwo ubóstwa;

3) ostatni dekret służbowy ojca, a w razie gdyby tenże lub matka już nie żyli, dotyczące metryki śmierci.

W prośbie należy dalej podać liczbę sióstr kandydatki i ile z nich jest już zaopatrzonych, wykazać dokładnie i wiarogodnie wysokość dochodów lub pensyi ojca albo też matki i ewentualnie zasiłek na wychowanie kandydatki, majątek rodziców, lub dzieci a nakoniec czas służby ojca. Podania nie przedłożone w terminie lub należycie nieudokumentowane nie będą uwzględnione.

W c. k. pensyonacie cywilnym dla dziewcząt w Wiedniu będzie z początkiem roku szkolnego 1880|81 także wolnych kilka miejsc płatnych.

Kandydatki ubiegające się o takie miejsca mają zadość uczynić warunkom wyżej pod a) aż do f) wskazanym, i otrzymają za rocznem wynagrodzeniem w kwocie ośmiuset (800) złr. w tym zakładzie prócz wychowania i nauki, mieszkanie, wikt, ubiór, bieliznę, opiekę lekarską, przybory naukowe i inne potrzeby.

Należytość za utrzymanie w zakładzie ma być uiszczana w ratach kwartalnych z góry do kasy zakładu, i pod żadnym warunkiem zwracaną nie będzie.

Celem przyjęcia na miejsca płatne, do czego nie potrzeba wystawienia rewersu, należy się udać listownie do Przełożonej rzeczonego c. k. pensyonatu pani Heleny baronowej Rodiczky (VIII Josefstädterstrasse w Wiedniu).

C. k. Ministerstwo wyznań i oświaty.

Wiedeń, dnia 9 kwietnia 1880.

Kundmachung.

In dem k. k. Civil-Mädchenpensionate in Wien, dessen Hauptzweck ist, Lehrerinnen für öffentliche Volksschulen und Erzieherinnen heranzubilden, kommen mit Beginn des Schuljahres 1880/81 vierzehn Staats-Stiftplätze zur Besetzung. Auf diese Freiplätze haben bei gleicher Vorbildung und Würdigkeit zunächst die von beiden Eltern, dann die vom Vater, hernach die von der Mutter verwaisten und in Ermanglung solcher, nicht verwaiste Töchter von Civil-Staatsbeamten Anspruch.

Nach dem Statute, (Verordnungsblatt für den Dienstbereich des Ministeriums für Kultus und Unterricht, ausgegeben am 15 Dezember 1875, Stück XXIV.), wird zur Aufnahme in das k. k. Civil-Mädchen-Pensionat erfordert:

a) ein Alter zwischen 13 und 15 Jahren,

b) ein gesunder und normal entwickelter Körper,

c) sittliche Unbescholtenheit,

d) diejenigen Kenntnisse und jenes Maß geistiger Reife, welche von einer absolvirten Schülerin der sechsten Klasse einer achtklassigen Volksschule zu fordern sind,

e) Kenntniß der deutschen Sprache,

f) Vorkenntnisse in der französischen Sprache und im Klavierspiele.

Der Nachweis der Aufnahmsbedingungen a, b und c, ist durch ämtliche Zeugnisse, jene der Bedingungen d, e und f, durch ein für diesen Zweck einer Staatanstalt für Bildung von Lehrern oder Lehrerinnen zu erwerbendes Zeugniß zu erbringen (Verord. des Ministers für Cultus u. Unterricht vom 2 Dezemb. 1875 Z. 19066, Minist. Verordnungsblatt Nr. 52), welches nebst den Noten über die einzelnen Schulgegenstände und der Angabe, wie weit die Vorkenntnisse in der französischen Sprache und im Klavierspiele reichen, das Endurtheil auszusprechen hat, ob der Prüfling nach Befähigung und Wissen zur Aufnahme in das k. k. Civil-Mädchen-Pensionat sehr gut, gut, genügend oder minder genügend geeignet ist. Zur vollen Sicherstellung der Bedingung b) werden die Zöglinge noch vor ihrem Eintritte in das Pensionat einer ärztlichen Untersuchung unterzogen, durch deren Ergebniß die wirkliche Aufnahme bedingt ist.

Die Gesuche um diese Stiftplätze sind längstens bis Ende Juni l. J. an die Direction des kais. kön. Civil-Mädchen-Pensionates (Wien, Josefstädterstraße Nr. 41) einzusenden. Außer den oben angeführten Dokumenten müssen noch beigebracht werden:

1. Ein legalisirter Revers, daß die Kandidatin nach Vollendung ihrer Erziehung und nach Ablegung der Reifeprüfung durch wenigstens sechs Jahre als Erzieherin in Familien oder als Lehrerin an öffentlichen Schulen sich verwenden wird;

2. ein legalisirtes Mittellosigkeits-Zeugniß;

3. das letzte Anstellungsdekret des Vaters und im Falle des Ablebens desselben oder der Mutter, zugleich die bezüglichen Todtenscheine.

In dem Gesuche ist ferner die Zahl der Geschwister der Kandidatin und wie viele derselben versorgt sind, anzugeben; dann sind die Höhe der Bezüge oder der Pension des Vaters oder der Mutter und der allfällige Erziehungsbeitrag der Kandidatin, das Vermögen der Eltern oder des Kindes, endlich die Dienstzeit des Vaters bestimmt und glaubwürdig nachzuweisen.

Zu spät einlangende oder nicht gehörig belegte Gesuche, können nicht berücksichtigt werden.

In dem k. k. Civil-Mädchen-Pensionate in Wien werden zu Beginn des Schuljahres 1880/81 auch mehrere Zahlzöglinge aufgenommen. Diese haben den oben sub. a) bis f angeführten Aufnahmsbedingungen zu entsprechen und erhalten gegen ein jährliches Verpflegskosten-Pauschale von Achthundert (800) Gulden im Pensionate nebst Erziehung und Unterricht, die Wohnung, Kost, Kleidung, Wäsche, ärztliche Pflege durch die Instituts-Aerzte, die Lernmittel und die sonstigen Erfordernisse.

Die Verpflegskosten-Pauschalbeträge sind in vierteljährigen Raten vorhinein an die Institutskasse zu entrichten und werden in keinem Falle zurückgezahlt.

Wegen Aufnahme von Zahlzöglingen, die zur Ausstellung eines Reverses nicht verpflichtet sind, wolle man sich brieflich an die Frau Obervorsteherin des k. k. Civil-Mädchen-Pensionates, Helene Freiin v. Rodiczky (VIII. Josefstädterstraße in Wien) wenden.

Vom k. k. Ministerium für Kultus und Unterricht.

Wien am 9 April 1880.

ОБВѢЩЕНЬЕ.

Въ ц. к. цивильнôмъ пенсіонатѣ дѣвочôмъ во Вѣдни, маючôмъ на цѣли образовати оучительки длѧ пȣбличныхъ шкôлъ людѣвыхъ и гȣвернантокъ, бȣде зъ початкомъ школьного рокȣ 1880/81, опорожненыхъ 14 фȣндȣшевыхъ мѣйсцъ. О тотй безплатнй мѣйсцѧ застерѣженй длѧ донькѣкъ цивильныхъ оурѧдникôвъ державныхъ, могȣтъ при рôвнôмъ станѣ образованѧ и заслȣженности оубѣгатисѧ найперше сироты безъ отцѧ и матери, потôмъ сироти безъ отцѧ, за тыми сироты безъ матери, а наконецъ въ недостаткȣ такихъ сирôтъ, доньки цивильныхъ оурѧдникôвъ державныхъ.

Пôслѧ статȣтȣ (Вѣстникъ роспорѧдженій министерства вѣроисповѣданій и просвѣты выданый 15 Грȣднѧ 1875 часть XXIV.) вымагаесѧ до принѧтѧ до ц. к. цивильного пенсіонатȣ дѣвочого:

а) вѣкȣ ôтъ 13 до 15 лѣтъ,

б) здорового и нормального розвиткȣ тѣла,

в) моральной бездоганности,

г) такихъ вѣдомостей и такои дозрѣлости дȣха, ѧкой вимагаесѧ ôтъ оученицѣ 6той класы осмокласовой школы людѣвой,

д) вѣдомости нѣмецкого ѧзыка,

е) початковой вѣдомости францȣского ѧзыка и гранѧ на фортепѧнѣ.

Варȣнки принѧта згаданй пôдъ а б. и в. маютъ бȣти доказанй оурѧдовыми свѣдоцтвами, а варȣнки пôдъ г. д. и е. свѣдоцтвомъ черезъ котрȣнебȣдь зъ оучительскихъ семинарій въ той цѣли выставленымъ, (Розпорѧдженье Министра вѣроисповѣданій и просвѣты зъ днѧ 2 Грȣднѧ 1875, Чес. 19066, Вѣст. министер. роспорѧджен. Ч. 52) котре мае содержати крôмъ ноты зъ одинокихъ шкôльныхъ предметôвъ и означенѧ, скôльки кандидатка посѣдае вѣдомости францȣского ѧзика и гранѧ на фортепѧнѣ, такожъ осȣдженѧ, чи кандидатка до принѧтѧ въ пенсіонатъ изъ взглѧдȣ на свое знанье и оуздôбненье квалификȣесѧ дȣже добре, достаточно или менше нѣжъ достаточно. Длѧ пересвѣдченѧсѧ що до варȣнкȣ пôдъ б. бȣдȣтъ оученницѣ передъ вступленьемъ до пенсіонатȣ пôдданй лѣкарскомȣ оглѧдови, ôтъ котрого навпослѣдокъ зависитъ принѧтье.

Прошенѧ о тотй фȣндȣшевй мѣйсцѧ маютъ бȣти найдальше до конца Червцѧ 1880 внесенй до Дирекцій ц. к. Пенсіонатȣ цивилного дѣвочого (Вѣдень Josefstädterstrasse Nr. 41).

Крôмѣ докȣментôвъ повысше згаданыхъ, належитъ приложити до прошенѧ:

1. реверсъ легализованый, що кандидатка по оукôнченю своего воспитанѧ и по зложеню испытȣ дозрѣлости черезъ найменше шѣсть лѣтъ ôтдастьсѧ воспитаню дѣтей въ приватныхъ домахъ или пріиме обовѧзокъ оучительки въ пȣбличныхъ школахъ,

2. легализоване свѣдоцтво оубожества,

3. послѣдный декретъ слȣжбовій отцѧ, а въ разѣ наколибы сеже, або матерѣ оуже не жили, дотычȣщій метрики смерти.

Въ прошеню належитъ дальше означити число сестръ кандидатки, и кôлько зъ нихъ есть оуже заосмотреныхъ, выказати точно и достовѣрно высокость доходôвъ або пенсій отцѧ или также матери, а случайно допомоги на воспитанье кандидатки, маетокъ родичей, або дѣтей, а наконець часъ слȣжбы отцѧ. Прошенѧ не предложенй въ речинци або не заосмотренй належитыми доказами не бȣдȣтъ оувзглѧдненй.

Въ ц. к. цивильнôмъ пенсіонатѣ дѣвочôмъ во Вѣдни, бȣде зъ початкомъ школного рокȣ 1880/81 также кôлька вôльныхъ мѣйсцъ платныхъ.

Кандидатки оубѣгаючисѧ о такй мѣйсцѧ маютъ ôтповѣсти вымогамъ повысше пôдъ а аж до е згаданымъ, и полȣчаютъ за рочновъ платою 800 злр. въ тôмъ пенсіонатѣ крôмъ воспитанѧ и наȣки, мешканѧ, харчъ, оубранье, бѣлизнȣ, лѣкарскȣ опѣкȣ, наȣковй приборы и иннй потребы.

Належнôсть за оудержане въ пенсіонатѣ платитъ сѧ въ квартальныхъ ратахъ зъ горы до каси заведенѧ, и въ жадномъ припадкȣ не звертаесѧ.

Въ цѣли принѧтѧ на платне мѣйсце до чого не потреба выставленѧ реверсȣ, належитъ сѧ оудати листовно до настоѧтельницѣ згаданого ц. к. Пенсіонатȣ Панѣ Гелены бароновой Родички (VIII Josefstädterstrasse) во Вѣдни.

Ц. к. Министерство вѣроисповѣданій и просвѣты.

Вѣдень дна 9 Цвѣтнѧ 1880.

(3575 3—3) **Sprostowanie.**

W edykcie c. k. sądu obwodowego w Samborze z dnia 2 marca 1880 l. 2880 umieszczonym w numerach 81, 82 i 83 ex. 1880 „Gazety Lwowskiej“ a dotyczącym przymusowej sprzedaży dóbr Szeptyce w obwodzie Samborskim położonych, wydrukowano mylnie pierwszy termin licytacyjny na dzień 20 zamiast **26 maja 1880**; co się niniejszem prostuje.

Lwów dnia 20 maja 1880.

(3570 3—3) **Edykt.**

L. 44. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi dyrekcyi zakładu kred. włość. we Lwowie przeciw Dankowi Pawluchowi pto. 200 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 1 czerwca, 1 lipca i 2 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 124 sub. rep. 117 w Chaszczowie położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie także poniżej ceny sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 450 zł. wadyum 45 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 15 stycznia 1880.

(3548 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 805 C. k. sąd powiatowy w Horodence podaje niniejszem do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Altera Lastera przeciw Janowi Rypczukowi pto. 160 zł. w. a. z pn. ku ściągnięciu tej wierzytelności odbędzie się w gmachu sądowym egzekucyjna sprzedaż realności Nr. 1224 w Horodence, w terminach dnia 26 maja, 22 czerwca i 20 lipca 1880 każdym razem o 9 godzinie przed południem.

Cenę wywoławczą stanowi wartość szacunkowa realności w kwocie 1325 zł. w. a. wadyum 132 zł. w. a. Resztę warunków licytacyi w registraturze sądowej przejrzeć można.

Horodenka dnia 24 marca 1880.

(3569 3—3) **Edykt.**

L. 45. C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi zakładu kred. włościańskiego we Lwowie przeciw Iwanowi Wyszyńskiemu pto 100 zł. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 1 czerwca i lipca i 2 sierpnia 1880, każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 75, 41 rep. 44 69 w Dniestrzyku dubowym położonej, z tem iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na trzecim także poniżej ceny sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 15 stycznia 1880.

(3568 3—3) **Edykt.**

L. 46. C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi zakładu kredytowego włość. we Lwowie przeciw Hawryle Oszczypok pto 133 zł. 76 ct. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 1 czerwca 1 lipca i 2 sierpnia 1880, każdym razem o godzinie 9tej przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 43 rep. 48 w Dniestrzyku Dubowym położonej, z tem iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 15 stycznia 1880.

(3343 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1440. W dniu 7 lipca 1880 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 87 subrep. 76 w Podbużu położonej, dłużników Tedia Truskawieckiego i nieobjętej masy spadkowej po Annie Truskawieckiej własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz owiec zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 87 zł. 76 ct. w. a. z pn. o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszym terminie realność ta niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 150 zł.

Wadyum wynosi 10%.

Reszta warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Podbuż dnia 29 kwietnia 1880.

(3437 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1475. W dniu 8 lipca 1880 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr, konsk. 30 subrep 99 w Załokciu położonej dłużnika Wasyla Zawodzkiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 100 zł. w. a. z pn. o godzinie 9 przed południem z tem, że na tym terminie realność ta niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 150 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Podbuż dnia 29 kwietnia 1880.

(3544 3—3) L. 4889.

Obwieszczenie

W sprawie rozbiorowej Abrahama Bausteina rozporządzeniem c. k. przemyskiego sądu obwodowego z dnia 5 maja 1880 do l. 5106 ustanawia zarządca masy pan Dr. Emil Gottlieb z swego urzędu usunięty a tymczasowy zarząd orzeczonej masy rozbiorowej tegoż zastępcy panu Majerowi Robinsohnowi poruczony. O czem się też i wszystkich wierzycieli konkursowych z tem zawiadamia, że do wyboru nowego zarządcy masy termin na dzień 3 czerwca 1880 o godz. 10 rano wyznacza i tychże do jawienia się na tymże wzywa się z tem nadmienieniem, że przy tym terminie także i wybór trzech członkow do wydziału wierzycieli przedsięwzięty zostanie jeżeli c. k. Przemyski sąd obwodowy na wybór tychże zezwoli.

Z c. k. sądu powiatowego

Jarosław 14 maja 1880.

(5593 1—3) **Edykt.**

L. 2010. W dniach 11 czerwca, 9 lipca 1880 i 11 sierpnia 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. 322 w Lityni starostwie Drohobyckiem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Piotra Charów własnej na zaspokojenie wierzytelności Moraka Fischmana w kwocie 10 zł.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w sądzie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Aleksander Jurkiewicz w Medenicach.

Medenice dnia 26 marca 1880.

(3492 1—3) **Edykt.**

L. 300. C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimiu podaje niniejszem do wiadomości, że w drodze egzekucyi aktu notaryalnego przed c. k. Notaryuszem w Oświęcimiu dnia 27go stycznia 1875 l. R. 707 zeznanego, celem zaspokojenia wierzytelności p. Karola Haempla w kwocie 200 zł. i kosztów obecnego podania 9 zł. 6 ct. odbędzie się w sądzie tutejszym sprzedaż przez licytacyę realności l. wyk. hip. 33 w Babicach położonej, Piotra i Ludwiki małż. Michalskich własnością będącej na 595 zł. oszacowanej, w dwóch terminach t. j. w dniu 15 lipca i 19 sierpnia 1880 zawsze o godzinie 10 z rana.

Wadyum 50 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. Dr. Bienenfeld.

Ekstrakt tabularny, detaksacyę i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć wolno w registraturze

C. k. Sąd powiatowy

Oświęcim 28 kwietnia 1880.

(3487 1—3) **Edykt.**

L. 3143. Na zaspokojenie wierzytelności Radymniańskiej kasy sierocej 1000 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie 6 sierpnia, 10 września i 15 października 1880 licytacyjna sprzedaż realności dłużniczki Maryi Michalskiej własnej pod l. 146 leż. przedm. w Jarosławiu położonej.

Wadyum wynosi 6 prc. ceny wywołania 6902 zł.

Bliższe warunki akt detaksacyi i wyciąg tabularny dostarczy registratura.

C. k. Sąd powiatowy

Jarosław 31 marca 1880.

(3618 1—3) **Edykt.**

L. 3274. W c. k. sądzie powiatowym w Gorlicach odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Piotra Rachla w kwocie 100 złr. w. a. z pn. egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Ropicy polskiej położonej, Jana Jopka własnej liczbą 192 wykazu hipotecznego ksiąg gruntowych dla gminy Ropica polska stanowiącej, na cenę 570 zł. w. a oszacowanej, w 3 terminach: dnia 8 czerwca, 13 lipca i 17 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 10 rano.

Na pierwszych dwóch terminach realność powyższa zostanie sprzedaną tylko za cenę szacunkową lub wyżej, na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej, lecz za cenę, któraby się równała wszystkim zahipotekowanym długom.

Gdyby realność powołana na powyższych trzech terminach nie mogła być sprzedaną, natenczas do ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 24 sierpnia 1880 godzinę 10 rano w tutejszym sądzie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej tj. kwotę 57 zł. w. a.

Akt oszacowania, ekstrakt hipoteczny i warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Gorlice dnia 30 kwietnia 1880

(3472 1—3) **Edykt.**

L. 8788. C. k. Sąd powiatowy przeprowadzi w dniach 13go lipca i 17 sierpnia 1880, każdym razem o godzinie 10tej przed południem egzekucyjną sprzedaż realności hipotecznej l. 448 w Mielcu położonej, Markusa i Abrachama Horowitzów własnej na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego w kwocie resztującej 1101 zł. 97 ct. a. w. z pożyczki 1500 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania wynosi 3500 zł. a. w.

Wadyum 350 zł.

Ekstrakt hipoteczny i dalsze warunki przejrzane być mogą w registraturze sądowej.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem adw. Dra Busia w Mielcu.

Mielec dnia 29 kwietnia 1880.

(3625 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1336. C. k. sąd powiatowy w Szczercu w skutek odezwy sądu krajowego Lwowskiego z 29 marca 1879 l. 13913 przedsięweźmie, celem wydobycia 305 zł. z pn. Herschowi Rettigowi od Christiana Linka się należących przymusową licytacyjną sprzedaż realności pod l. 23 w Reichenbach w Starostwie Lwowskiem położonej w dniach 22 czerwca i 29 lipca 1880 każdokrotnie o godzinie 10 rano w tusądowej kancelaryi.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2600 złr.

Wadyum wynosi 260 zł.

Jeżeli na powyższych terminach realność rzeczona za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną nie zostanie, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 29 lipca 1880 o godzinie 3 po południu.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby prawo zastawu po 1 grudnia 1878 uzyskali i którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanawia się kuratora w osobie p. Mikołaja Nachowskiego ze Szczerca.

Szczerzec 30 marca 1880.

(3619 1—3) **Edykt.**

L. 2044. W sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Pawłowi Niemczakowi pto 93 złr. 76 ct. w. a. z pn. sprzedaną zostanie nietabularna realność l. 63 w Horodence w dniach 28 maja, 22 czerwca i 7 lipca 1880 każdym razem o 8 godzinie przed południem w sądzie tutejszym.

Cena szacunkowa 150 złr.

Wadyum 15 złr.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze sądowej.

Od c. k. sądu powiatowego

Horodenka dnia 23 marca 1880.

(3630 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 25001. W celu zabezpieczenia wykonania budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w nadwórniańskim okręgu budowniczym w latach 1880, 1881 i 1882 wykonać się mających, odbędzie się w dniu 14 czerwca 1880 r. o godzinie 12tej w południe w c. k. starostwie w Nadwórnej licytacya przez składanie ofert.

Suma fiskalna robót
w roku 1880 wykonać się
mających wynosi . . 7641 zł. 5½ ct. a. w.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, jako to: ogólne i szczegółowe warunki budowy, wykaz cen jednostkowych, plany i kosztorys sumaryczny, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. starostwie, gdzie także oferty, marką na 50 ct. i w 5ciu procentowe wadyum zaopatrzone, z wyrażeniem cen nietylko cyframi, ale także i literami na dniu licytacyi najpóźniej do godziny 12tej w południe wnoszone być mają.

Oferty nieułożone według przepisów lub niepodane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 15 maja 1880.

(3620 1—3) **Edykt.**

L. 2045. W sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Fedorowi Marczakowi pto 45 złr. 76 ct. w. a. z pn. sprzedaną zostanie nietabularna realność l. 272 w Czernelicy w dniach 28 maja, 22 czerwca i 7 lipca 1880 każdym razem o godzinie 8 przed południem w sądzie tutejszym.

Cena szacunkowa 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze sądowej.

Od c. k. sądu powiatowego

Horodenka dnia 22 marca 1880.

(3628 1—3) **Edykt.**

L. 953. C. k. sąd powiatowy w Uhnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie sumy 130 złr. 11 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 19 w Machnowie położonej, dłużnika Ilka Wojtyszyna własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 3 czerwca, 1 lipca i 2 sierpnia 1880 o godzinie 10tej przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Uhnów dnia 27 lutego 1880.

(3612) **Ogłoszenie.**

L. 31, 32. Arkusze posiadania i inne odnoszące się do gminy kat. miasta „Wieliczka" z miejscowością „Grabówki" wyłożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Wieliczce do powszechnego przeglądu.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą do dnia 28 maja 1880.

Zarazem zawiadamia się, iż dochodzenia mające na celu założenie księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Siepraw" w dniu 26 maja 1880 rozpoczęte będą.

Z c. k. komisyi hipotecznej.

Wieliczka dnia 20 maja 1880.

(3542) **Ogłoszenie.**

L. 6956. C. k. sąd krajowy dla spraw karnych podaje do publicznej wiadomości, że wedle orzeczenia wyższego sądu krajowego z dnia 4 maja 1880 l. 11391 artykuł umieszczony w czasopiśmie „Wieniec" Nr. 9 z 22 kwietnia 1880 pod napisem; „Galicya przed stu laty" w ustępach: „Józef umarł" do „...godzinę śmierci" jako też pod napisem: „Nie pójdziemy do Canossy" w ustępie „Pius zaś" do „Kościołowi Bożemu" zawiera znamiona zbrodni z §. 64 i 65 u. k., że zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratoryę państwa konfiskata tego czasopisma, w skutek czego wzbrania się dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

We Lwowie dnia 15 maja 1880.

(3622) **Edykt.**

L. 2719. Podaje się do wiadomości, że ustanowiono pana Karola Kahlego zarządcę spławu tratów w Pniówiu kuratorem obłąkanej Elżbiety Leger żony byłego zawiadowcy tartaku w Pniowiu.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna dnia 12 maja 1880.

(3615) **Obwieszczenie.**

L. 1718, 1731. C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla gminy Piekary, dnia 28 maja 1880 gminy Sciejowibe dnia 22 czerwca 1880 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Kraków dnia 14 maja 1880.

Ogłoszenie.

C. k. Komisya hipoteczna zawiadamia, iż wyłożyła do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Olszanica.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą do dnia 25 maja r. b. na którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzone będą.

Kraków 15 maja 1880.

(3217 3—3) **Edykt.**

L. 15676. Stosownie do edyktu nadwornego z 1 maja 1837 l. 199 i 6 stycznia 1842 l. 587 wzywa c. k. sąd krajowy niewiadomych właścicieli dokumentów w przyległym spisie *) poszczególnionych przeszło lat 30 w depozycie sądu przechowanych, aby w przeciągu 6ciu miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu podania o wydanie tych dokumentów wykazując prawa swe do takowych do sądu tutejszego tem pewniej wnieśli, ile że po upływie terminu edyktem tym oznaczonego, wykazane dokumenta z depozytu wyjęte i oddane będą registraturze sądowej celem dalszego onych przechowania bez wszelkiej odpowiedzialności skarbu państwowego.

Szczegółowy opis dokumentów przejrzany być może w registraturze sądu krajowego.

Lwów dnia 10 kwietnia 1880.

---

*) Powyżej powołany spis dokumentów zamieszczony jest w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej" z dnia 21 maja 1880 Nr. 115.

(3587) **Ogłoszenie.**

L. 33. C. k. Komisya hipoteczna zawiadamia, że wyłożone zostały u niej do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania gminy katastralnej Zaczarnie wraz z innemi aktami dochodzeń.

Zarzuty przeciwko prawdziwości takowych wnoszone być winny w c. k. sądzie powiatowym, a na dniu 28 maja 1880, na którym dalsze dochodzenia prowadzone będą, także przed komisyą hipoteczną.

Tarnów dnia 18 maja 1880.

(3531 3—3) **Edykt.**

L. 2667. W c. k. Sądzie powiatowym w Mikołajowie odbędzie się dnia 22 czerwca i dnia 27 lipca 1880 o 10 rano przymusowa licytacya połowy realności pod l. 109 w Żydaczowie, Karola Stefanowicza własnej, bez korpusu tabularnego na rzecz Peisacha Goldberga pto 1800 zł. w. a. z pn., jednak wyżej lub za cenę szacunkową.

Cena wywołania 1090 zł., wadyum 109 złr. w. a.

Akt opisania i oszacowania leżą w sądzie.

Mikołajów dnia 15 czerwca 1879.

Doniesienia prywatne.

L. 43 (3632 1—2)

Ogłoszenie konkursu.

Dyrekcya zakładu dla głuchoniemych we Lwowie, ogłasza niniejszem konkurs na obsadzenie jednego bezpłatnego miejsca w Zakładzie dla głuchoniemego chłopca, który z fundacyi Przewielebnego Duchowieństwa dyecezyi Przemyskiej rz. kat. utrzymany będzie.

Nadto będzie jeszcze kilka innych miejsc bezpłatnych, i za mierną opłatą, z końcem bieżącego roku szkolnego przez wystąpienie abiturientów ze zakładu opróżnionych, o które także kompetować można.

Warunki przyjęcia kandydatów na wychowanie i naukę do zakładu są następujące:

a) Urodzenie w Galicyi.

b) Pochodzenie od ślubnych rodziców, i być wyznania chrześciańsko katolickiego.

c) Wykazanie się świadectwem przebycia naturalnej ospy, lub być szczepionym.

d) Wiek ukończonych lat 7, a nie prze-

e) Oprócz głuchoniemoty nie ulegać innem cielesnym wadliwościom.

kroczonych lat 13.

f) Dla kandydatów o miejsce bezpłatne, udowodnione ubóstwo rodziców, lub opiekunów kandydata.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta należy wnieść do 15 lipca 1880 do Dyrekcyi zakładu Głuchoniemych we Lwowie.

Podania spóźnione, lub niezaopatrzone w potrzebne dowody, uwzględnione nie będą.

Lwów 22 maja 1880.

(3611 2–3)

Okólnik.

W ostatnich dniach czerwca b. r. nastąpi główny zakup dzieł sztuki do rozlosowania. Dyrekcya przeto ma honor upraszać Szan. pp. Agentów Towarzystwa o nadesłanie pieniędzy za rozsprzedane akcye wraz z spisami członków, oraz akcyj nieumieszczonych, **najpóźniej do dnia 20go miesiąca czerwca b. r.**

Kraków, dnia 15 maja 1880.

DYREKCYA TOW. PRZYJACIÓŁ SZTUK PIĘKNYCH w Krakowie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12, dom Wernera.